Nr. 158 Dnia 9 czerwca. Niedziela. Dnia 28 maja (9 czerwca) 1889 r.

# KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12. półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Zagranicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden wyraz po 2 kop. każdy raz.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Dziś: | Zesłanie Ducha Św. | Wschód słońca o godzinie 3 minut 44. | Wschód księżyca o godzinie 2 minut 44 w. |
| Poniedz: | Świąteczny Małgor. | Zachód „ „ 8 „ 13. | Zachód „ „ 1 „ 46 r. |
| Wtorek: | Barnaby Apostoła. | Długość dnia godzin... 16 „ 29. | Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 9. |
| Środa: | Onufrego P. | Przybyło „ „ 8 „ 51. | Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 13° R. |

| | |
|---|---|
| Czwartek: | Antoniego z Padwy |
| Piątek: | Bazylego D. |
| Sobota: | Wita i Modesta M |
| Niedziela: | Benona i Justyny. |

***Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 114***

**— Następny numer „Kurjera", z powodu świąt, wyjdzie we wtorek wieczorem.**

### KALENDARZ.

*Imiona słowiańskie:* Dziś Sławoja, jutro Bogumiła św., pojutrze Radomiła św.

*Wystawy:* Wystawa pracy kobiet. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm.—od 10-ej rano do wieczora.) — Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krakowsk.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 6-ej po południu.)— Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski — od 10-ej rano do 6-ej po południu.) — Wystawa obrazów spółki artystycznej. (Nowy-Świat 56—od 10-ej rano do 6-ej po południu.)

*Wyścigi:* Dziś trzecie wyścigi konne. (Pole mokotowskie—5 po południu.)

*Zabawy:* Dziś i jutro zabawa dla dzieci. (Zwierzyniec—4 po południu.)

*Teatra:* Letni: dziś „Nikareta" (1-szy raz) i „Niespodzianki rozwodowe" (1-szy raz), jutro „Nikareta" i „Niespodzianki rozwodowe", pojutrze „Trubadur" (występ gościnny panny Soffritti i p. Crotti); — Nowy: dziś „W wyższe sfery", jutro „W wyższe sfery", pojutrze „Córki na wydaniu" i „Fletrowers zaczarowany"; — Na wyspie w Łazienkach: dziś „Indje" (2-gi akt), „Coppelja" (3-ci akt) i „Miłość i sztuka" (2-gi akt—występ gościnny panny Teresy Riccio), jutro „Baron cygański". (8 wieczorem.)

*Ogród zoologiczny:* ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

*Lombard miejski:* Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień 11-ty b. m. rs. 789 kop 7. (Pożyczki wydawane będą. Wykup i prolongata uskutecznia się od 9-ej rano do 1-ej po południu i od 4-ej do 5-ej po połud.)

— Jutro i pojutrze, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marji Panny Częstochowskiej i ku Jej czci odprawione będą solenne wotywy. Oprócz tego, o tejże godzinie w obydwa dni wychodzić będą wotywy z powodu drugiego i trzeciego dnia odpustu ku uczczeniu uroczystości Zesłania Ducha św.

— Całodzienne nabożeństwo odpustowe z nieustannem wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami, oraz nieszporami odprawione zostanie w dniu jutrzejszym w kościele św. Krzyża ku czci św. Felicyssymy panny męczenniczki.

— Jutro i pojutrze, o godzinie 5-ej po południu, w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) odprawione będzie nabożeństwo ku uczczeniu wieku lat Chrystusa Pana.

— W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) pojutrze, o godz. 10-ej zrana, przed ołtarzem św. Antoniego Padewskiego i ku jego czci odprawiona zostanie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu, oraz o tejże godzinie ku czci św. Antoniego Padewskiego odprawiona zostanie ósma nowenna z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniem i procesją.

## Bazar rzemieślniczy.

Kwestja utworzenia spółkowego bazaru rzemieślniczego jest jedną ze spraw, poruszonych przez Towarzystwo przemysłu i handlu, które dokłada wszelkich starań, aby myśl dobrą i praktyczną przyoblec w ciało.

Delegacja wykonawcza Towarzystwa opracowała projekt umowy rejentalnej między uczestnikami przyszłego „Bazaru", a *Gazeta rzemieślnicza* w oddzielnym dodatku podaje do wiadomości osób interesowanych.

Ponieważ sprawa ta obchodzi szerokie koła i może być przedmiotem dyskusji, sądzimy, że powtórzenie w streszczeniu głównych punktów projektu nie będzie zgoła zbytecznem.

Celem „Bazaru rzemieślniczego" ma być sprzedaż nowych wyrobów rzemieślniczych, kobiecych, tudzież drobnego przemysłu, tak wiejskiego, jak i miejskiego.

Kapitał zakładowy wynosi rs. 10,000 i dzieli się na dziesięć równych udziałów, a każdy ze wspólników jest właścicielem jednego udziału.

Spółka za swoje zobowiązania odpowiada tylko własnym majątkiem zakładowym i zapasowym, z wyłączeniem odpowiedzialności z osobistego majątku wspólników.

Do zarządzania interesami wspólnicy obierają jednego lub więcej administratorów, nie koniecznie ze swego grona. Administrator, opatrzony w instrukcje, pobiera wynagrodzenie stałe lub w formie tantjemy. Z chwilą ustanowienia administracji wspólnicy zrzekają się prawa dawania w Bazarze bezpośrednich dyspozycyj, a uwagi i wnioski czynić mogą na posiedzeniach spółkowych. Natomiast mogą żądać objaśnień i mają przystęp do ksiąg i dowodów.

Posiedzenia odbywać się mają co miesiąc, a oprócz tego raz do roku w marcu zebranie doroczne, na którem, oprócz administratora, znajdować się powinna przynajmniej połowa wspólników. Uchwały zapadają prostą większością głosów obecnych i obowiązują nawet nieobecnych, o ile o posiedzeniu byli zawiadomieni.

Odstąpienie udziału nastąpić może nie inaczej, jak za zgodą więcej, niż połowy wspólników, natomiast wolno samodzielnie przypuścić do swego udziału osoby trzecie, które nie będą dopuszczone do spółki, ale dla kontrolowania czynności mogą się znajdować na posiedzeniach marcowych, lecz bez udziału w obradach i głosowaniu.

Po zmarłym wspólniku spadkobiercy winni w oznaczonym terminie wyznaczyć reprezentanta. W razie ogłoszenia upadłości którego ze wspólników, pozostali mają prawo usunąć go ze spółki.

Współwłasność każdego wspólnika nie podlega zajęciom, ani aresztom za długi osobiste; aresztem mogą być obciążone tylko zyski, przypadające na jego udział.

Z czystego zysku spółki 25% przelewa się na kapitał zasobowy, a reszta dopiero idzie do podziału.

Jako gwarancja dobroci wyrobów, do Bazaru przyjmowane będą tylko wyroby rzemieślników, należących do zgromadzeń. Rygor ten nie stosuje się do wyrobów kobiecych oraz drobnego przemysłu. Kwalifikację przyjęcia wydają rzeczoznawcy, przez wspólników wybrani.

Ostatni wreszcie punkt projektu stanowi, że spółka zawiązuje się na lat trzy, z prawem prolongowania jej na dalsze trzechlecie, o ileby zlikwidowanie nie było zadecydowanem. Gdyby mniejszość domagała się likwidacji, pozostałym służy prawo utrzymania spółki nadal przy spłaceniu ustępującym

## Osobliwości paryskie.

(Korespondencja specjalna *Kurjera warszawskiego.*)

*Paryż,* 4-go czerwca 1889 r.

Miałem zamiar, nie opuszczając nisz, bud, kiosków, pawilonów i pawiloników, opisywać porządkiem znajdujące się w nich okazy. Zacząłem nawet tę robotę i dałem poglądy na dwa wielce interesujące działy. Chciałem z kolei przystąpić do trzeciego. Muszę jednak przerwać sobie, dla zwrócenia uwagi na osobliwości paryskie, należące do rodzaju *actualitów*, o których opowiadanie późniejsze byłoby musztardą po obiedzie.

Wystawa jest nie tylko, w ścisłem tego wyrazu znaczeniu wystawą, ale jest oraz festynem nieustającym. O godzinie szóstej po południu wystrzał działowy oznajmia wszem w obec i każdemu z osobna, że się pałace i pałacyki zamykają, zwiedzanie okazów kończy, a rozpoczyna uciecha. Prologiem uciechy jest obiad. Z wypróżnionych hal publiczność napływa do restauracji; zakłady Duvala, w których się najtaniej jada, dostają się w oblężenie; wstęp do nich reguluje się za pomocą t. zw. *quene* i pomiędzy szóstą a ósmą odbywa się powszechne ćwiczenie szczęk, poczem następują widowiska rozliczne, muzyki, słowem rozrywki oryginalne i ciekawe.

Łakomi na podobne rzeczy paryżanie wolą wieczory spędzać na wystawie, aniżeli w mieście. Z racji tej bulwary opustoszały, kawiarnie się wyludniły, kawiarze i limoniadjerzy uderzyli na trwogę: „przebóg, ojczyzna ginie!"

Lamenty tych wielkich obywateli doszły do uszu dziennika *Gaulois*, który byłby sobie dał uszy poobcinać, ażeby kosztem tej ofiary spowodować niepowodzenie wystawy. „Biada, ginie Francja!" jął jęczeć i tonem wysokiego patrjotycznego nastroju upominał się o krzywdy, jakich doznały bulwary. Nam, z boku się temu przysłuchującym, pretensjeowe, tak wysoko brane, wydawały się wysoce śmiesznemi. Francuzi jednak wzięli je na serjo i zawiązała się na bruku paryskim sroga walka dziennikarska, która wywołała ogromny atramentu rozlew i kto wie, jakby się była skończyła, gdyby jeden z bojowników nie wystawił gałązki oliwnej pod postacią propozycji pogodzenia interesów w sposób taki, ażeby wszyscy zyskali i nikt nie stracił. W imię patrjotyzmu zaproponował on: spółubieganie się w uciechach, pomiędzy miastem a wystawą. Propozycja ta przyjętą została i obecnie *voque la galère*!...

Czasu wystawy pozostaje jeszcze pięć miesięcy. Grozi nam — nam, to jest, ludziom płci obojga, mającym pretensję do cywilizacyjnego poloru, delikatnych uczuć i estetycznych gustów, pięciomiesięczny ciąg uciech, uniesień, zachwytów, które nas porujnują. Mówią o nas, o europejczykach i amerykanach. Paryżanie swoją drogą, my swoją.

Propozycja patrjotyczna kolegi po piórze (jednego z redaktorów *Paris*, nazwisko jego zapomniałem), wedle której wszyscy zyskają, nikt nie straci, bije wprost w nasze pretensje. Jakże bowiem?—jesteśmy przecie ludźmi ucywilizowanymi, ludźmi, którzy mają prawo i potrzebę sprawdzenia postępu, którego wystawa jest obrazem i zaspokojenia uczuć i gustów naszych, ku czemu sposobność dostarczą uciechy. Nie—nie sposób chyba będzie wytrzymać. Napadną ludzi pragnienia żrące i sny trapiące i będą ciągnęli, jak słomki, na oglądanie dziwów, których się dwa razy w życiu widzieć nie zdarzy.

A więc spółzawodnictwo!

Do spółzawodnictwa dwie stanęły wystawy: wystawa czasowa i wystawa nieustająca—powszechna i miasta.

Spółzawodnictwo wyraziło się przy końcu tygodnia zeszłego, przy powitaniu słońca czerwcowego, w ten sposób, że zeszły się razem dwa olbrzymie festyny: na wystawie i w lasku Bulońskim. Wystawa dała wielki festyn nocny; w lasku Bulońskim urządzoną została wojna kwiatowa. O pierwszym do powiedzenia jest to tylko, że wielki ów festyn ograniczył się na widowiskach ogniowych, powtarzających się wieczora każdego, podniesionych w sobotę do drugiej potęgi. Wieża, stanowiąca zawsze *the great attraction*, gorzała płomieniem ogromnym od dołu do góry; lampiony tworzyły pełne a urocze wieńce, girlandy, łańcuchy, festony; dodatkowo ognie sztuczne, puszczane z Wyspy Łabędziej, zasypywały Plac Marsowy ulewą gwiazd, jawiały się w powietrzu w postaci ognistych mgławic, snopów i bukietów, rozpryskujących się nad głowami ludzkiemi z hukiem, podobnym bądź do salw karabinowych, bądź też do wystrzałów działowych.

Na wojnę kwiatową wyznaczonych było dni trzy: czwartek, piątek i sobota. We czwartek i piątek zasłociło się. Deszcz zmieniał się kolejno z ulewy w kapuśniaczek i z kapuśniaczka w ulewę. Chwila,

ich udziałów, bez naruszenia kapitału zasobowego, który tylko przy ostatecznej likwidacji podzielonym być może.

*K. W.*

## Kapłan przed sądem.

We Lwowie wkrótce sądzona będzie sensacyjna sprawa. W d. 12-ym b. m. przed trybunałem wyrokującym, złożonym z radców: Hołyńskiego, jako przewodniczącego, a Finkla, Bogdanyego i Majewskiego, jako głosujących, tudzież adjunkta dra Kownackiego, jako zastępcy, rozpocznie się rozprawa karna przeciw księdzu Stanisławowi Stojałowskiemu, b. proboszczowi w Kulikowie, obecnie suspendowanemu, i b. redaktorowi pisemek ludowych *Wieniec* i *Pszczółka*.

Oskarżenie wnosi zastępca prokuratora, Heldenbrug, podsądnego broni adwokat dr. Flaschner.

Akt oskarżenia, obejmujący 65 stronic *in folio*, w streszczeniu tak się przedstawia:

Ks. Stojałowski oskarżonym jest:

1) o krzywdę, lekkomyślnie wyrządzoną drugim, ponieważ popadł w konkurs, nie umiejąc wykazać, że tylko wskutek zbiegu nieszczęśliwych wypadków, a bez winy znalazł się w niemożności zaspokojenia wierzycieli swoich, a nadto, że jakkolwiek już w r. 1883-im długi jego przewyższały stan czynny majątku, nie ogłosił upadłości swej przed sądem, ale zaciągał nowe zobowiązania;

2) o zbrodnię oszustwa, ponieważ, wypuściwszy uprzednio na r. 1884-ty grunta na „ostrowcu" w Mogilanach w dzierżawę, w czerwcu r. 1884-go, wyzyskując podstępnie ich nieświadomość o tem, wydzierżawił je powtórnie Franciszkowi Stefankowi i Ignacemu Wojtasiowi i wyłudził od nich obu i Jana Różaka kwotę 150 złr.;

3) ponieważ pieniądze, powierzone sobie w latach 1885-ym i 86-ym tak przez pątników, zamierzających na wiosnę r. 1886-go odbyć pielgrzymkę do Ziemi świętej, jak i przez inne osoby, przesłane mu na pokrycie kosztów podróży do Palestyny i zakupienie lampy złotej do grobu Chrystusowego, zatrzymał i przywłaszczył sobie;

4) ponieważ kwotę 55 złr. z większej sumy 255 złr., którą mu w pierwszych miesiącach r. 1886-go powierzył był Jan Półtorak z Bzowicy imieniem swojem i Jana Olendra na spłatę długu w zakładzie kredytowym włościańskim, zatrzymał i przywłaszczył sobie—i

5) o zbrodnię oszustwa przez złożenie w sporze z Władysławem Lubomęskim o zapłatę sumy 84 złr. i rozwiązanie kontraktu dzierżawy gruntów na „Ćwierciach" w Kościejowie w d. 27-ym kwietnia r. 1888-go fałszywej przysięgi przed sądem.

Ks. Stojałowski oskarżonym był nadto o zbrodnię gwałtu publicznego przez wymuszenie, ponieważ w liście z d. 11-go listopada r. 1888-go z Wiednia na ręce JE. arcybiskupa Morawskiego wysłanym, groził rozpowszechnieniem w druku oszczerczego pamfletu, uwłaczającego w wysokim stopniu czci JE. i innych dostojników kościoła, jak np. księcia Puzyny, a to w celu zmuszenia JE. arcybiskupa do zdjęcia z niego suspendy i uporządkowania jego stosunków majątkowych. Ustęp ten jednak aktu oskarżenia sąd krajowy wyższy zniósł, jako nieuzasadniony.

Takie jest streszczenie zarzutów, podniesionych przez prokuratorję przeciw podsądnemu. Oparte one są na mniej więcej następujących wywodach:

Co do punktu pierwszego.

Obliczenie prokuratorji państwa wykazuje majątek podsądnego w łącznej kwocie 1,380 złr., a długi w cyfrze 22,975 złr. 93 ct. Obliczenie zaś ks. Stoj. wykazuje 39,000 złr. majątku, a tylko 16,600 złr. długów. Przyjmuje on jako wartość wydawnictw ludowych *Wieńca* i *Pszczółki* sumę 15,000 złr., powołując się na fakt, że w październiku r. 1883-go kurator „Macierzy polskiej", ś. p. marszałek Zyblikiewicz, chciał za 5,000 złr. zakupić te wydawnictwa, układy jednak rozbiły się, ponieważ ks. Stoj. żądał wówczas 7,500 złr. W odpowiedzi na to świadkowie: Wł. Bełza i Alb. Wilczyński stwierdzają, że Zyblik. nie dlatego dawał 5,000 złr., aby te wydawnictwa istotnie były tyle warte, ale, aby, jak mówił: pozbyć się warchoła, który waśń sieje społeczną między ludem a szlachtą". Ks. Stoj. utrzymuje jednak, że od tego czasu wartość pisemek znacznie się podniosła, na dowód czego przytacza, iż Jan Czaiński, właściciel drukarni z Gródka, ofiarował mu 1,000 złr. rocznie za prawo dalszego ich wydawania. I to wszakże twierdzenie upada wobec zeznań Jana Mittiga, który, jako urzędnik sądowy, na rzecz Izydory Wojnarowskiej administrował temi pisemkami. Ten ostatni oświadczył bowiem, że wydawnictwo pisemek przynosiło tylko niedobór; gdyby się zaś drukowało tylko tyle egzemplarzy, ilu było płacących prenumeratorów, mogłoby dać 680 złr. dochodu i to jedynie w tym wypadku, gdyby redakcja nic nie kosztowała.

Dalej podaje ks. Stoj. dochód z probostwa swego na 7,000 złr. rocznie i wstawia go w stan czynny majątku w sumie trzykrotnej 21,000 złr., t. j. od chwili otwarcia konkursu; w końcu wartość urządzenia domowego i bibljoteki przyjmuje w kwocie 3,000 złr.

Akt oskarżenia pod tym względem zarzuca podsądnemu, iż rzeczywisty dochód z probostwa wynosi, wedle odezwy namiestnika, 2,250 złr. 85 ct., a wedle inwentarza 4,556 złr. 66 ct., od czego jednak nie są strącone podatki, raty bankowe i t. p., ani też utrzymanie wikarego. Zresztą dochód z probostwa w chwili otwarcia konkursu wcale nie zalegał, zatem nie może być mowy o jakiejkolwiek wartości majątkowej tego dochodu, a tem mniej trzyletniej.

Co się tyczy urządzenia domowego, bibljoteki i t. d., to te przedstawiają, wedle inwentarza krydalnego, wartość 1,350 złr. 35 ct., a objęte tym inwentarzem ruchomości wartości 285 złr. obciążone są nadto zastawem wierzycieli.

Tu następuje w akcie oskarżenia wyliczenie szczegółowe długów podsądnego, wraz z datami ich zaciągania.

Nie mogąc wytłumaczyć ogłoszonego konkursu chorobą ojca i brata, które nie kosztowały razem 150 złr., niezapłaconych zresztą przez obwinionego, zwala on wszystko na chorobę siostry Oktawji, a następnie na koszta, połączone z jej wyposażeniem. Twierdzi dalej, że areszt, położony w d. 7-ym maja 1883-go r. na dochody jego przez namiestnictwo, był główną przyczyną ruiny jego majątkowej; że nadto nowy administracyjny areszt, w latach 1885 i 1886 na pokrycie zaległości położony, do reszty go dobił.

Tymczasem akt oskarżenia dokumentami urzędowemi stwierdza, że ks. Stojałowski odsetki od papierów plebańskich w roku 1883-ym w całości podjął, a nadto, że tak w roku 1885-ym, jak i 1886-ym żadnych ponownych nie kładziono aresztów. Przeciwnie pozwolono obwinionemu podjąć odsetki od obligacyj indemnizacyjnych w łącznej kwocie 888 złr. 50½ cent. Zatem ustęp powyższy z obrony ks. Stojałowskiego jest, wedle aktu oskarżenia, prostym wykrętem, zwłaszcza, iż podsądny przyznał sam, że już w roku 1882-ym, zamiast zaciągać coraz nowe długi, powinien był zgłosić konkurs, wtedy już bowiem środki jego nie wystarczały na opłatę wszystkich wierzycieli.

(*D. c. n.*)

*W. K.*

## ROKITA.

Pod ową wierzbą spróchniałą
Jak straszno!... Tu się coś stało:
Zabójstwo jakieś lub zdrada,
Bo z drzewa pierzchła dryada,
Wiosny i ptasząt pieszczocha,
I nocą po gajach biada,
A w suchym pniu się czart kocha.

O zmierzchu godzinie szarej,
Gdy z bagien wstają opary,
A zachód szczyty olch złoci,
Z ich mroku, szlakiem wilgoci,
Przez mokre haszcze i trzciny
Zdąża, stawiając krok koci,
Rokita do swej jedynej.

Chyłkiem do drzewa przypadłszy,
Z lubością w próchno się patrzy,
A potem, jak kibić miłej,
Pień obejmuje pochyły,
Drży, korę całuje śliską,
Oderwać się nie ma siły
I wzdycha biedne djablisko.

Wiatr wówczas w bezlistne pręty
Podzwania, słychać lamenty,
Strach wokół niecą te chwile...
Derkacz przycisza swe tryle,
Podróżny lęka się zjawisk,
Coś jęczy w starej mogile,
Coś pluska w toni trzęsawisk.

A piekło wzrusza ramiony,
Śmiejąc się z pasji szalonej,
Gdy czart, przytulon do drzewa,
Z nadmiaru szczęścia omdlewa,
Przymruża oko, ząb szczerzy,
Gdy nad nim skrzydły powiewa
Płochliwy rój nietoperzy.

A w gwiazdach patrzą zdziwieni
Na czułość tę syna cieni
Dla opuszczonej ruiny,
Którą on kocha jedyny—
I Bóg, patrzący się zdala,
Zapewne dla tej przyczyny
Kochać mu wierzbę pozwala...

*Wacław Pomian.*

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Praw. wiest.* zamieszcza następujący komunikat: Do wiadomości ministerjum spraw wewnętrznych doszło, że istniejący w Konstantynopolu kantor bankierski pod firmą „Comptoir Commercial" zaprowadził w Rosji ajentów, którzy sprzedają bilety tureckiej pożyczki kolejowej z r. 1870-go, nazwanej loterją turecką. Wskutek tego i z powodu licznych zapytań, wystosowanych do konsula russkiego w Konstantynopolu o informacje co do rzeczonej lote-

mi się wypogadzało i, ponieważ się wypogadzało, na pogodę więc rachowano i wojnę toczono. Jazda występowała w karetach, landach, powozach rozmaitego kształtu i różnej nazwy i konno do boju i bojownicy płci obojga walczyli z zawziętością tem większą, że do pokonania mieli i przeciwników i naturę. Śmiało, odważnie, z poświęceniem, wystawiając się na katary, wystawiając odzież, kapelusze i rękawiczki na zniszczenie, szli w bój. Brakło jednak piechoty, która się pod parasolami stawiła wprawdzie, ale w ilości nie takiej, jaka potrzebną jest do sformowania galerji widzów, oklaskującej tryumfatorów i tryumfatorki. Na cel ten ilość piechotyńców, ryzykujących się na przemoknięcie do nitki, stanowczo nie wystarczała, a przytem oklaskiwaniu przeszkadzały parasole. Pomimo więc zapału, jaki się pod deszczem rozwijał, tryumfatorowie i trymfatorki opuszczali teatr zapasów wojennych bez zadowolenia.

Tak było w dniu pierwszym; powtórzyło się to w dniu drugim; — w dniu trzecim wszystko się naprawiło. W sobotę, w dzień właśnie festynu wielkiego na wystawie, pogoda do końca dotrzymała. Lasek Buloński zaroił się szeregami zapełnionych kwieciem i toaletami powozów, gromadami jeźdźców i tłumami pieszych. Pociski się posypały bez huków, ale z okrzykami, śród których atoli powietrza nie rozdarł jęk boleści ani jeden. Bojownice jęczały, lecz radośnie, przy akompanjamencie śmiechów srebrzystych. Śmiała się płeć nadobna; śmiała się płeć nienadobna; grzmotem oklaski rozbrzmiały wzdłuż alei leśnych tu i owdzie, podczas gdy w powietrzu śmigały wichry, zawieruchy, burze kwietne. Ciągnęło się to do wieczora. Wieczorem las zajaśniał iluminacją, spotęgowaną ogniami sztucznemi, zasypującemi go ulewą gwiazd, zarzucającą snopami i bukietami ognistemi, pękającemi z trzaskiem i hukiem przy odgłosie muzyk, odzywających się z pomiędzy drzew.

Tak tedy, równocześnie, w jednym dniu, o jednej godzinie, festyn na wystawie i festyn w Lasku Bulońskim. Czy przeszkodził jeden drugiemu? Bynajmniej. Tłumy tu i tłumy tam. Spółzawodnictwo rozstrzygnęło się bez szkody niczyjej, a z korzyścią wszystkich — na rachunek ludku, który płaci za wszystko.

Wir armer, guter Pöbel stehn,
Verachten doch in Ruh,
Auf dieser Bühne gehen oft
Und sehn die Fratze zu.
Die Kosten freilich zahlen wir
Für ganzes Opernhaus — etc.

Na podstawie tej powstał projekt współzawodnictwa dalszego. Sposobią się festyny po festynach, widowiska po widowiskach. Czeka nas, zajmująca obecnie umysły dziennikarzy i publiczności wielka feta w Halach centralnych, przeznaczona na korzyść ubogich. Do fety tej nastrajają się z góry damy, miłośnice ludu, do których *madame la Severine*, zasilająca obecnie *Gil-Blasa*, wystosowała w tych dniach odezwę strzelistą, powołującą siostrzyce plebsu do usługiwania tym, co sobie należycie podjeść nigdy nie mogą i proponująca siostrzycom krój i kolor sukien, krój i kolor fartuchów. Feta ta ma być czemś, czego oko nie widziało, o czem ucho nie słyszało. W opróżnionych z wiktuałów halach staną stoły; w miejscach odpowiednich założone zostaną kuchnie; przy ogniskach olbrzymich będą się piekły całe woły, cielęta, barany, wieprze. Ubodzy będą jedli, jedli — jedli i pili, pili i jedli, obsługiwane przez panią Sewerynę i inne przyjaciółki ludu, odziane bardzo skromnie, ale niesłychanie gustownie.

Obawiać się należy, ażeby ubogim widok posługaczek zawrotu głowy i zbytek jadła niestrawności nie sprawił. Paryżanie jednak o tem nie myślą; cieszą się przyszłą fetą ubogich i podziwiają projektodawcę, który nagle się objawił, jako człowiek ideami nadziany—*homme aux idèes*. Sam w to uwierzył i z nowym projektem wystąpił. Strzeliła mu idea pokazania paryżanom d. 14-go lipca całej armji francuskiej, na przeglądzie, którego teatrem mają być ulice miejskie. Projekt ten tylko co się pojawił, niewiadomo przeto, jaki go los spotka; ale feta dla ubogich jest rzeczą już postanowioną, a obok tego mnóstwo cyrków, widowisk i jarmarków spółzawodniczy z wystawą, nie robiąc jej uszczerbku i wprawiając ludność stolicy w rodzaj szału, któryby można nazwać: rozhukaniem festynowem.

Pytanie: co z tego wyniknie?

Czy rozhukani paryżanie powrócą spokojnie do żywota powszedniego?

Czy owe *circenses*, dostarczone obecnie tak hojnie, nie staną się później zarzewiem nieporozumień pomiędzy władzą a ludem?

Są tacy, których zapytanie te niepokoi...

*T. T. Jeż.*

cji, podaje się do wiadomości publicznej, że chociaż w rzeczonej loterji odbywa się 6 ciągnień rocznie z trzema wygranemi po 600,000 franków i trzema po 300,000 franków, skarb turecki wypłaca tylko 58% rzeczywistej sumy wygranej, procentów zaś od pożyczki zupełnie nie wypłaca. Co się tyczy promes sprzedawanych przez firmę „Comptoir Commercial" po 3 rs. za sztukę, to rzeczone promesy kosztują w Konstantynopolu od 4—5 piastrów, t. j. 40 kop.

= Departament medyczny wydał świeżo rozporządzenie, ażeby praktykanci dentystyczni dopiero po skończeniu 17-go roku życia zapisywani byli do kontrol urzędów lekarskich. Obowiązująca praktyka trwać ma najmniej lat trzy, w czasie tejże dentyści corocznie składać winni właściwym urzędom sprawozdania o postępach i zdolnościach uczniów swoich. Po ukończeniu praktyki, kandydaci na dentystów podlegać mają pierwszym egzaminom w urzędach lekarskich, a następnie dopiero po pomyślnem zdaniu, dopuszczani będą do egzaminów w uniwersytecie dla otrzymania stopnia dentysty.

= Jeden z komorników, pisze *Gaz. Sąd*, potrzebując przesłać do sądu okręgowego na prowincji wezwanie wraz z pieniędzmi na doręczenie, oddał na pocztę ekspedycję, jako korespondencję rządową. Poczta przyjęcia ekspedycji odmówiła, żądając zwykłych opłat, ciążących na osobach prywatnych, przesyłających korespondencje pieniężne. Z tego powodu wszczął się spór o to: czy komornicy korzystają z tych samych przywilejów przy przesyłaniu korespondencji pieniężnej, z jakich mają prawo korzystać władze i urzędy rządowe. Spór ten ma być dopiero rozstrzygnięty przez odpowiednie ministerjum.

= W dniu wczorajszym na zebraniu ogólnem sądu okręgowego postanowiono stosować nadal ukaz senatu w kwestji stemplowej w tym duchu, aby przy licytacjach publicznych pobieraną była zarówno opłata stemplowa, jak 4% opłata alenacyjna od sumy, postąpionej na licytacji

= W rozkazie p. o. oberpolicmajstra zamieszczono, co następuje: „Zauważyłem, że na wielu ulicach, a głównie na rogu Królewskiej i Mazowieckiej, oraz na Marszałkowskiej, bruk między relsami kolei konnej jest fatalny; ponieważ taki stan wynika ze słabego nadzoru policji, polecam więc komisarzom na przyszłość dopilnować obowiązujących w tym względzie rozporządzeń. Zarazem polecam komisarzowi cyrkułu bielańskiego uprzedzić Towarzystwo kolei konnej, że ponieważ ono jest obowiązane utrzymywać w należytym porządku bruk między relsami, nie czekając na wskazania policji o naprawie wybojów, to w razie niewypełnienia niniejszego przepisu będą zastosowane przeciw Towarzystwu środki przynaglające, kontraktem przewidziane."

= W nadchodzącą środę, o godz. 7½ wieczorem, w lokalu zarządu kanalizacji odbędzie się posiedzenie komisji technicznej komitetu kanalizacyjnego, pod przewodnictwem jenerała inżenierji, Palicyna. Na porządek dzienny wniesiono sprawy następujące: budowa kanału burzowego w alei Jerozolimskiej od Nowego-Światu do Wisły; ustawienie trzeciej maszyny na stacji filtrów na Koszykach; skanalizowanie na Szerokim Dunaju domu p. Leszczyńskiego, pod którego posesją przeprowadzono w r. z. kanał na Podwale; przedstawienie do zatwierdzenia kosztorysów na budowę kilku kanałów w r. 1889-ym, wreszcie powiększenie profilu w głównym kanale B. pomiędzy ul. Leszno a Stawki.

= Właściciele domów przy ul. Zielnej wnieśli podanie do p. prezydenta z prośbą o zmniejszenie im tyryfy opłaty za wodę. Prośbę swoją opierają na tem, że na ul. Zielnej nie istnieją jeszcze nowe rury, a wodę do niedawna czerpali ze starych wodociągów. Podanie to przedstawiono właściwej władzy.

= Po pożarze w r. 1888 kościoła św. Marcina na ul. Piwnej, wypadało odbudować organy, chór, 12 wielkich okien, wyrestaurować sufit, ołtarze, ławki, podłogi i t. d. Roboty powyższe wykonane już zostały pod kierunkiem nadzoru kościelnego i po cenach nader nizkich, wyniosły jednak przeszło 13 tysięcy rubli. Znaczną część wydatku już zaspokojono, wszelako po ostatniem obliczeniu wykonanych robót, zabrakło jeszcze na uzupełnienie ich około 4 tysięcy rubli. W tem położeniu rzeczy nadzór kościoła udał się do p. prezydenta z prośbą o udzielenie funduszu na cel powyższy.

= Opracowany projekt przytułku poprawczego dla dziewcząt, po rozpoznaniu w delegacji zarządu osad rolnych, przy udziale biegłych tegoż zarządu w całkowitym składzie, delegacji komitetu i samego komitetu w d. 15-ym wrześuia r. z., przedstawiony został władzy i po złożeniu żądanych przez JW. Naczelnika Kraju wyjaśnień, wkrótce przesłany będzie do zatwierdzenia ministerjum

= Zebranie ogólne spólników ogrodu zoologicznego, niedoszłe do skutku w pierwszym terminie odbędzie się w d. 12-ym b. m. we środę o godz. 6½ wieczorem w lokalu Bagateli.

= Zarząd kolei warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej pozwolił uczniom szkoły technicznej, mieszkającym na oddziale od Warszawy do Skierniewic, jeździć bezpłatnie wszystkiemi pociągami kolei.

= W dniu wczorajszym dwoma pociągami spacerowemi, udającemi się na dzisiejszy odpust do Częstochowy, wyruszyło z Warszawy 1,902 osób.

= Muzeum zoologiczne hr. Branickich we Frascati wzbogaciło się w ostatnich czasach kilku nabytkami. Ksawery hr. Branicki nadesłał 140 gatunków ptaków, pochodzących przeważnie z Nowej Gwinei i wysp sąsiednich oraz z Kajenny. Między innemi w zbiorze tym znajduje się bardzo rzadki okaz ptaka rajskiego i piękny egzemplarz kazuara. Z kraju zakaspijskiego p. Tomasz Barej, warszawianin, wysłany kosztem hr. Branickiego, nadesłał 97 gatunków ptactwa, pomiędzy któremi są bardzo piękne okazy. Do zbiorów ichtyologicznych przybyły ryby z Antyllów, ofiarowane przez p. Marję z Rawiczów Wołowską i przez prof. Dylewskiego. Nadto muzeum nabyło kilka okazów nieżywych zwierząt z menażerji Graila.

= Warszawski komitet giełdowy dla pośredniczenia w tranzakcjach na wełnę na tegorocznym jarmarku wydelegował ze swej strony przysięgłych ajentów, zaopatrzonych w znaki swego urzędu, pana Maksymiljana Rubinsztejna, starszego meklera oraz meklerów pp. Fabjana Blocha i Jakóba Taubwurtzel.

= JE. ks. biskup sufragan Ruszkiewicz w dniu wczorajszym wyjechał do Łodzi.

= Z teatru i muzyki.

* Z wyciągniętą ze starego repertuaru Labiche'a komedją p: t.: „W wyższe sfery" wystąpił wczoraj teatr Nowy. Rzecz to bardzo już przeżyta i przeczasiała nawet w Paryżu, dla którego pewnych sfer towarzyskich specjalnie Labiche pisał.

W każdym razie utwór ten mający w oryginale tytuł „un mari qui lance sa femme", pod którym łatwiej się osobom starszym, znającym Paryż z przed lat trzydziestu, przypomni, nosi przynajmniej charakter komedji i to nawet tendencyjnej. To jedno chyba stanowić może okoliczność łagodzącą dla przedstawienia aż tak odleżałej nowości, która zresztą nie zebrała zbyt wielu widzów do teatru, ani dla grających oklasków. Zresztą ocenę „W wyższe sfery" i grę w nich artystów nasz feljeton wtorkowy przyniesie.

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada:

*Teatr Letni:* Jutro: „Nikareta" i „Niespodzianki rozwodowe"; wtorek: „Romeo i Julja" (występ panny Sofritti i p. Crotti); środa: „Nikareta" i „Niespodzianki rozwodowe"; czwartek: „Bal maskowy" (występ panny Sofritti i p. Pizzorni); piątek: „Lena"; sobota: „Żydówka" (występ pp. Crotti i Pizzorni); niedziela: „Nikareta" i „Niespodzianki rozwodowe".

*Teatr Nowy:* Jutro: „W wyższe sfery"; wtorek: „Córki na wydaniu" i „Flet zaczarowany"; środa: „Orfeusz w piekle"; czwartek: „W wyższe sfery"; piątek: „Życie paryskie"; sobota: „Nitouche"; niedziela: „Piękna Helena".

*Teatr w Łazienkach:* Jutro: „Baron cygański"; niedziela: „Lizeta czyli córka źle strzeżona".

= U chemików.

Pp. chemicy, członkowie sekcji 3-ej warszawskiego Towarzystwa przemysłu i handlu odbyli wczoraj ostatnie przed ferjami letniemi posiedzenie, na którego wypełnienie złożyły się dwa odczyty: pp. F. Świczyńskiego i Wł. Lepperta.

Mówca pierwszy na temat „techniki przemysłu rolnego" zaznajomił słuchaczy z obecnym stanem u nas fabrykacji mączki, spirytusu i drożdży.

Jeszcze do w. XVIII-go mączka (kartoflana i pszenna) uważaną była nietylko u nas, ale w całej Europie, za rzecz zbytkowną; krochmalu wówczas wcale nie znano.

Dopiero pod koniec tego wieku, a właściwie w początkach bieżącego stulecia wyrabianie jej ogromnie się rozwinęło.

Względnie największego rozwoju dosięgnął przemysł gorzelniany od r. 1870-go, od czasu zastosowania wysokiego ciśnienia pary, które uwieńczył wynalazek (aparat gorzelniczy) Hänzego, stanowczo rugując używane dotąd gorzelnie kieratowe.

Fabrykacja drożdży leży u nas dotąd odłogiem.

Jako przyczynę złego uważa tu mówca brak odpowiednich u nas szkół technicznych, kiedy Niemcy i Danja mają ich mnóstwo.

Tu poruszono myśl urządzania przez sekcję odczytów z dziedziny przemysłu rolnego, na początku z gorzelnictwa, która niebawem w rzeczywistość się przyoblecze staraniem tejże sekcji III-ej, dającej dowody nieustającej gorliwości w dbałości o rozwój przemysłu technicznego w kraju naszym.

Na zakończenie wspominamy tu jeszcze, że p. Wł. Leppert miał rzecz, traktowaną specjalnie naukowo o sztucznem otrzymywaniu cukru fermentacyjnego przy pomocy metody Fischera.

Następne posiedzenie odbędzie się dopiero we wrześniu.

= Dzień dwudziesty pierwszy.

Wczorajszy dzień nie przyniósł zbyt licznych gości wystawie pracy kobiet.

Zwiedziło wystawę przeszło 300 osob.

Ekspertyzy są już ukończone, skutkiem czego zarząd wystawy uprasza za naszem pośrednictwem panie przewodniczące komisyj sądzących każdego działu o łaskawe przybycie jutro o godz. 8-ej wieczorem do kancelarji Muzeum, celem rozpatrzenia, umotywowania i ewentualnego dopełnienia orzeczonej ekspertyzy wraz z prezydjum wystawy.

Zadziwiającem jest, iż na wystawie najmniej znajdujemy przedmiotów, mających praktyczne zastosowanie.

= Po pożarze.

Ruch w farbiarni Ch. Gebera za rogatką grochowską nie ulegnie przerwie.

Doniosłość strat, podanych nam przez p. J. Gebera w czasie onegdajszego pożaru, obecnie, po przejrzeniu inwentarza, znacznie się redukuje.

Wiele przedmiotów powierzonych zakładowi przez publiczność, zdołano uratować, zaś uporządkowanie gmachu fabrycznego nie będzie wymagało zbyt wysokiego nakładu.

Suma strat poniesionych przez właścicieli fabryki wynosi około 12,000 rs.

= Przed zgromadzeniem.

Zarówno z Brukselli, jak i z Berlina dochodą nas echa układów dziś dopiero rozpoczętych przez akcjonarjuszów zagranicznych kolei wiedeńskiej z grupą warszawską.

Czy układy te doprowadzą do jakiego rezultatu, trudno przesądzać; to pewna wszakże, że zwycięstwo majowe belgów nie wygląda tak świetnie, jak to pozornie zrazu się wydawało...

Słyszeliśmy też, iż na zebraniu piątkowem akcjonarjusze krajowi rozporządzać będą znacznie większą ilością głosów od tej, jaką mieli w d: 24-ym z. m.

Artykuł nasz czwartkowy o sprawach kolei w streszczeniu telegraficznem otrzymali akcjonarjusze zagraniczni.

Jako wskazówka ze sfer miarodajnych sprawił on potężne na giełdzie i w kołach zainteresowanych wrażenie.

= O dogodność.

Mieszkańcy ul. Złotej uskarżają się na wielkie niedogodności w komunikacji pieszej.

W godzinach południowych panuje tam ogromny ruch, tak iż nieraz niepodobna się przecisnąć, szczególnie na przestrzeni między Wielką a Sosnową.

Jednocześnie ruch kołowy względnie dość jest niewielki na tej ulicy.

Otóż interesowani zwracają uwagę, iż dla tego ostatniego ruchu nie byłoby uszczerbkiem rozszerzenie chodnika lewego (idąc od Marszałkowskiej) i wyasfaltowanie prawego, gdzie dotąd sterczą tylko nierówne i ostre kamienie.

= Pęknięcie rury.

Wczoraj w południe przy zbiegu ulic Długiej i Freta pękła rura wodociągowa, a woda, parta przez stację pomp, wydobyła się na wierzch.

Natychmiast zawiadomiono o wypadku inżeniera miasta Bagińskiego, który przystąpił do zrewidowania rury i poczynienia odpowiednich dyspozycyj celem zaradzenia złemu.

= Bez wody.

Onegdaj wzmiankowaliśmy o domu na Nowym-Świecie, zupełnie pozbawionym wody.

Jeden z przyjaciół naszego pisma zwraca uwagę na drugą nieruchomość na tejże ulicy położoną, obok Foksalu, w tych samych warunkach będącą.

= Echa perskie.

Onegdaj w południe p. prezydent miasta doręczył osobiście szachowi album z fotografjami, przedstawiającemi budowę robót wodociągowych w różnych fazach.

Do albumu dołączony był krótki opis fotografij w języku francuskim.

= Do Zwierzyńca.

Dawno oczekiwani goście ogrodu zoologicznego, kilku młodych tygrysów są już na miejscu.

Młodzież ta odznacza się bezprzykładną w dziejach tygrysich łagodnością obyczajów, tak dalece, że jeden z dozorców ogrodu, mający już z powodu kilkoletniego pobytu w menażerji Graila, pewn

w tym kierunku praktykę, zamierza zająć się tresurą obiecującej pary.

= Z teatrzyków.

Na Czystem daje przedstawienia towarzystwo dramatyczne pod dyrekcją p. Wojciechowskiego. Afisz na dziś i najutro zapowiada „Zemstę za mur graniczny".

= Kąpiel dwukrotna.

Wioślarzowi, p. W., dwa razy wczoraj wydarzył się wypadek mimowolnej kąpieli.

Pierwszy raz w drodze do łazienek Kozłowskiego, przed samą szkołą łódź się przechyliła i p. W. wypadł do wody.

W godzinę później, ten sam wioślarz, korzystając z przyjaznego wiatru, odpłynął hamburką na żagiel; zaledwie łódź oddaliła się na kilkadziedsiąt kroków od przystani, wiatr ją popchnął i wioślarz po raz drugi znalazł się w wodzie.

Z obu przygód p. W. wyszedł cało, chociaż nie sucho.

= Kradzieże.

Przy ulicy Marszałkowskiej, z domu pod nrem 110-ym, złodziej pobytowy Maksymiljan Kunicki, skradł, wyłamawszy zamek, z mieszkania Jana Krzykowskingo, różnej garderoby za rs. 50. Złodzieja, przy pomocy ajentów śledczych Omeckiego i Suchodolskiego, schwytano i rzeczy mu odebrano. — Przy ulicy Przyokopowej z mieszkania Kazimierza Dziarskiego, w domu pod nrem 13-ym zginęła garderoba. Poszlakowany o popełnienie tej kradzieży wyrobnik Frańciszek Gasionas, zbiegł. — Przy ulicy Krochmalnej, w domu pod nrem 13-ym, z mieszkania Jankla Blumentala zginęło palto, które znalazł ajent śledczy u wyrobnika Icka Kirsztajna. Obwiniony jednak o kradzież, utrzymuje, iż palto owo nabył. — Przy ulicy Krochmalnej pod nrem 8-ym, z mieszkania Gołdy Gutman, oraz z mieszkania Michała Romana przy ulicy Twardej pod nrem 72 gim. skradziono różne przedmioty. W obu wypadkach poszlakowani o popełnienie kradzieży, do winy się nie przyznają.

= Obława.

Nocy wczorajszej policja zarządziła obławę na nigdzie nie meldowane lub też ścigane przez nią indywidua.

Rezultatem poszukiwań po różnych kątach zarogatkowych, skwerach i w okolicach powiśla, było przyaresztowanie 37-iu osób obojej płci, nieumiejących się wylegitymować.

Przyaresztowanych, między którymi znalazło się kilku pobytowych złodziei, częścią odesłano do miejsc zamieszkania, częścią zaś osadzono w areszcie.

= W bójce.

W podwórzu domu nr 50 przy ulicy Prostej, Franciszek Szeliga pokłóciwszy się z Juljanem Pszczyńskim, mieszkańcem wsi Czachowice, gminy Ruszków., trzymanemi w ręku widłami ugodził go w głowę tak, iż zbroczonego krwią, podniesiono bez przytomności.

Pszczyńskiego odesłano na kurację do szpitala, porywczego zaś Szeligę aresztowano.

= Ucieczka obłąkanego.

Onegdaj w południe ze szpitala Ujazdowskiego zbiegł obłąkany Józef Gorczyca, lat 35 wieku liczący, ubrany w skórzaną marynarkę i czarny kapelusz słomkowy.

Zbiega, ze względu na bezpieczeństwo publiczne, poszukuje policja.

= Przy pławieniu.

Wczoraj w południe piętnastoletni Karol Czujtas, pławiąc konia przy tamie wprost ulicy Czerniakowskirj, porwany prądem, wpadł na głębię i wraz z koniem począł tonąć.

Rozpaczliwe wołania chłopca zwróciły uwagę znajdujących się opodal przewoźników, którzy podpłynąwszy czółnami, chłopca i konia wyratowali.

# Dzień dzisiejszy.

### Wyścigi.

Program wyścigowy dnia dzisiejszego zapowiada pięć gonitw, z których trzy będą niezmiernie interesujące z powodu, że do startu stawać będzie po sześć koni.

Biegi rozpoczną się gonitwą o nagrodę czerwcową rs. 400 (Handicap); bieg wiorst 2 sążni 133. Biegać będą: 1) „Bohun" J. hr. Ledóchowskiego; 2) „Giedrus" p. L. Grabowskiego; 3) „Antonin" p. Hillmana; 4) „Cliff-Pirate" p. R. Krumpla; 5) „Alarez" Mr. Lubicza i 6) „Blue-Maid" J. Dobrogosta.

Nagroda rs. 1,000 „Oaks", wiost 2 sążni 133 wyprowadzi na tor: 1) „Celestę" p. L. Grabowskiego; 2) „Gładię" J. Dobrogosta; 3) „Kwita" J. U. Niemcewicza; 4) „Perri" Wł. Mysyrowicza; 5) „Angora" p. Hillmana i 6) „Clara-Moorheu" stadniny rządowej w Janowie.

Trzeci wyścig o nagrodę Mokotowską (Zachęty) rs. 400, bieg 2 wiorstowy.

Ubiegać się o nią będą: 1) „Panie kochanku" J. hr. Ledóchowskiego; 2) „Gracjan" p. L. Grabowskiego; 3) „Potop" p. Hillmana; 4) „Minia" p. L. Kronenberga; 5) „Leszek" p. I. E. Reszke i 6) „Dziwożona" Litowora.

Nagroda wilanowska (steple-chase) rs. 600. Bieg wiorst 4 z 18 przeszkodami.

W szrankach stają: 1) „Klaudja" pp. I. Reszkego i S. Rzewuskiego; 2) „Hiawath" p. R. Krumpla i 3) „Vaselina" Litowora.

Przedmiot srebrny wartości rs. 100 jest nagrodą dla koni, które nie biegały nigdy na żadnych torach.

Kandydatami do tej nagrody są tylko: 1) „Padyszach" p. Pomiana i 2) „Lato" p. Morawskiego.

Wyścigi dzisiejsze rozpoczynają się o godz. 5-ej.

### Bielany.

Statki parowe od godz. 6-ej rano rozpoczęły dziś jazdę do Bielan.

Wycofane z biegu „Kanarki", od rogatek utrzymują komunikację lądową.

Już wczoraj po południu w lasku panowało wielkie ożywienie.

Kończono budowę teatrów, ustawianie karuzel i rozpinanie szałasów.

Wczoraj o godz. 6 ej wieczorem na przystanie żeglugi zeszła komisja pod przewodnictwem pomocnika p. o. oberpolicmajstra, podpułkownika Andzaurowa.

W skład komisji wchodzili: naczelnik inspekcji wodnej na Wiśle, Narwi i Bugu zachodnim, kapitan marynarki M. Gerbel, inżenier oddziału Wisły, Sumiński, inżenier miejski Okoń i przedstawiciele kancelarji p. oberpolicmajstra.

Komisja, zbadawszy urządzenie pomostów, mostków, gabar i poleciwszy niektóre poprawki, przystąpiła do wymiaru parowców w celu oznaczenia, po ile osób może każdy przewozić bezpiecznie.

Sprawdzono, iż statki żeglugi płocko-włocławskiej zabierać mogą: „Mazur" 150 osób, „Polka" 170, „Polonez" 160, „Krakus" 150, „Nowa Praga" 90, „Radziwiak" 100, „Włocławek" 80, „Wanda" 160.

Statki administracji żeglugi p. Fajansa: „Maurycy" 150 osób, „Warszawa" 225, „Płock" 190, „Wisła" 180, „Andrzej" 100, „Kurjer" 150, „Konstanty" 250, „Sokrates" 80, oraz dwie gabary: jedna 300 osób, druga 200.

Ogółem będzie w ruchu niepraktykowana dotąd liczba, bo aż 16 statków i dwie gabary.

Ceny zniżono do 15 kop. za przejazd w jedną stronę.

Komisja wydała specjalne przepisy w celu zachowania porządku i ostrożności podczas jazdy.

Statki mijając się, powinny bieg zwolnić, trzymając się prawej strony; gdy jadą naprzeciw siebie, obowiązane ostrzegać się świstem; niewolno jednocześnie odbijać od przystani dwom statkom; od godziny 8-ej wieczorem bez latarni sygnałowych odjeżdżać także wzbroniono.

Dziś poraz pierwszy zacznie kursować „Wanda", nowy statek p. Górnickiego, przybyły wczoraj z Elbląga.

Przystań p. Fajansa odnowiono i przybrano kwiatami.

Orkiestry mają przygrywać przez dzień cały na obu przystaniach.

### NOTATNIK TERMINOWY.

— W dniu 11-ym b. m. o godzinie 11-ej przed południem w wydziale administracyjnym magistratu odbywać się będzie licytacja na dostawę w r. b. dla niższych stopni policji warszawskiej 873-ch sztuk nieprzemakalnych płaszczy fiksatynowych z kapturami. Licytacja odbędzie się *in minus* od ceny wyszczególnionej w warunkach licytacyjnych. *Vadium wynosi 262 rs.*

— We środę, o godz. 8-ej wieczorem, odbędzie się szóste zgromadzenie ogólne członków Towarzystwa śpiewackiego „Lutnia".

— We środę, w rządzie gubernjalnym lubelskim, odbędzie się licytacja na budowę nowej rzeźni w m. Krasnymstawie od rs. 4,229 kop. 83.

— We środę, w kancelarji zarządu uniwersytetu warszawskiego, odbędzie się licytacja na pokrycie cynkiem dachu na budynkach gabinetu zoologicznego, oficyny mieszkalnej i audytorjum uniwersyteckiego.

— W rządzie gubernjalnym warszawskim odbędzie się we środę licytacja na wybrukowanie części drogi górczewskiej od granicy gruntów m. Warszawy do kolei obwodowej od rs. 5,843 kop. 13.

## SKRZYNKA DO LISTÓW.

Szanowny redaktorze!

Zechciej, sz. panie, łaskawie w swojem piśmie pomieścić wiadomość, że fabryka moja w Grochowie tylko w części się spaliła, a mianowicie pralnia w benzynie, reszta zaś pozostała nienaruszona i fabrykę w dwie godziny po ugaszeniu pożaru w ruch puszczono.

Nadal bez przerwy wykończać ona będzie wszelkie oddane do magazynów lub fabryki przedmioty.

Przy tej sposobności składam serdeczne podziękowanie za gorliwy i chętny ratunek p. naczelnikowi straży ogniowej warszawskiej, oddziałom straży przybyłym do ratunku, dyrektorowi fabryki W-go J. Hocha i syna, p. Eberleinowi, oraz wszystkim sąsiadom, którzy łaskawie zajęli się gorliwie ratunkiem.

Łącząc wyrazy szacunku, pozostaję z poważaniem

*Ch. Geber.*

**Dla najbiedniejszych.**

W. S. rs. 1—W. R. rs. 2.

**Dla paralityków.**

H. B. rs. 1.

**Na wpis dla biednych uczniów.**

Bezimiennie kop. 15.

## NEKROLOGJA.

† Ś. p. Franciszka z Korusiewiczów Chmielewska, wdowa, przeżywszy lat 52, po ciężkich długoletnich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 7-go czerwca r. b. Pozostała córka, zięć i wnuki zapraszają krewnych, życzliwych i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża w niedzielę, to jest dnia 9-go czerwca, o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —1998—

† We środę, to jest dnia 12-go czerwla r. b., jako w wigilję imienin ś. p. Antoniny z Kolbów **Busse**, w kościele na Powązkach, odbędzie się o godzinie **10-ej i pół** zrana, nabożeństwo żałobne, oraz przeniesienie zwłok do grobu, na który to smutny obrządek strapiony mąż i dzieci zapraszają krewnych i życzliwych. —2002—

† Dnia 11-go czerwca, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Bronisława **Witwickiego**, odprawione będzie nabożeństwo w kościele Narodzenia N. M. Panny na Lesznie, o godzinie **11-ej** zrana, na które pozostała wdowa zaprasza krewnych i życzliwych. —2001—

† Za duszę ś. p. Marji z Rudnickich **Szwejcer**, odprawioną zostanie wotywa dnia 11-go czerwca, to jest we wtorek, o godzinie **10-ej** zrana w kościele Wszystkich Świętych w kaplicy Matki Boskiej. —2003—

† W dniu 11-ym czerwca r. b., to jest we wtorek, o godzinie **8-ej** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza święta za duszę ś. p. Jana i Jadwigi **Kuczyńskich**, a to z legatu przez niegdy Jana Kuczyńskiego uczynionego, o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —737—

† Szanownemu duchowieństwu i wszystkim łaskawym, którzy w dniu 7-ym b. m. odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki najdroższej matki naszej, ś. p. Felicji z Mierosławskich **Szląskowskiej**, składamy niniejszem serdeczne podziękowanie.

—1999— **Rodzina zmarłej.**

## NADESŁANE.



# Z Petersburga.

Jak wiadomo, przy ministerjum oświaty zorganizowaną została komisja, zajmująca się kwestją zreformowania w gimnazjach klasycznych wykładu języków starożytnych. O ile sądzić można z pogłosek, które znalazły echa na łamach dzienników petersburskich, komisja opracowała projekt, powiększający liczbę zajęć około przekładów klasyków i redukujący t. zw. *ekstemporalia* do bardziej niż dziś ograniczonych rozmiarów. Mówiąc o pracach komisji *Russk. wied.* zaznaczają, że właściwie, jeżeli już zgodzimy się na kierunek klasyczny, reforma powinna pójść w odwrotnym kierunku, a mianowicie dostarczyć wychowańcom gimnazjów wiedzy praktycznej, której dziś im nie daje. „Jeżeli — kończy dziennik moskiewski — pogoń za klasycyzmem pozostaje nadal taką samą i nie myśli ustąpić innym, więcej racjonalnym kierunkom pedagogicznym, to zamierzona przez komisję reforma może tylko w pewnym stopniu ułatwić egzamina ostateczne, a natomiast do reszty pogrąży uczniów klas poprzedzających w łamigłówki gramatyczne."

*Now. wr.* w obszernym artykule wstępnym komentuje rozporządzenie ministerjalne o języku urzędowym na kolejach w Królestwie Polskiem.

Dzienniki petersburskie opisują podróż porucznika Aleksiejewa, który wybrał się konno z m. Lubny (gub. połtawska) do Paryża na wystawę. Porucznik A. odbył całkowitą podroż na dwóch koniach, z których jeden prowadzony był luzem, w ciągu 33-ch dni, zrobiwszy w tym czasie 2,447 wiorst. Droga, którą wybrał jeździec, szła przez Kijów, Nowogród wołyński, Lwów, Kraków, północną część Czech i Bawarji, Darmstadt, Trewir, Luksemburg, Longville, Reims i Paryż. Przeciętny dzienny kurs wynosił 80 do 90 kilometrów. Władze krajów, przez które przejeżdżał porucznik A., nie stawiały mu żadnych przeszkód.

*Nowosti*, zanotowawszy nagły spadek kursu przy pierwszych wieściach o mniej pomyślnym urodzaju, przepowiada, iż obowiązkiem giełd russkich jest przeciwdziałać nowej machinacji spekulantów niemieckich wszelkiemi, znajdującemi się w ich rękach środkami. Czas już — pisze dziennik petersburski — aby giełdy nasze doszły do przeświadczenia o swej sile i starały się utrzymać tę pozycję, którą w upartej walce zdołało nareszcie zająć państwo pod względem finansowym. Zdobywać pieniądze w grze giełdowej można przecież bez dopomagania wrogom naszym. Odpowiadać na każdą zniżkę rubla na giełdzie berlińskiej podobną zniżką na giełdzie petersburskiej równa się zdradzie..." Na ciągłych wahaniach kursu — kończy wreszcie organ p. Notowi...

cza — mogą zyskiwać jednostki, grające na giełdzie, ale za to przemysł i handel traci olbrzymie sumy, co z konieczności musi się odbić na ogólnym dobrobycie społeczeństwa.

## Telegramy „Kurjera Warszawskiego"

**Petersburg** 8-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) — Kupcy petersburscy w celu upamiętnienia dnia, w którym cudownie ocalona została Rodzina Najjaśniejszych Państwa, postanowili jednomyślnie zawiesić handel i uwolnić od zajęć subjektów w 12 dni głównych świąt rocznie. Na najpoddanniejszym raporcie o tem Najjaśniejszy Pan raczył własnoręcznie napisać: Jestto objaw bardzo pocieszający. Serdecznie dziękujemy za dobry początek.

**Petersburg** 8-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) — Wczoraj J. C. W. W. Ks. Aleksander Michajłowicz, powrócił z podróży naokoło świata na korwecie „Rynda".

**Petersburg** 8-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) — Wjazd uroczysty Dostojnej Narzeczonej J. C. W. W. Ks. Pawła Aleksandrowicza, królewny Aleksandry Jerzówny do Petersburga, odbędzie się d. 15-go b. m., obrzadek zaś ślubny w d. 16-ym b. m. W dniu tym w pałacu zimowym odbędzie się obiad, a następnie bal.

**Petersburg** 8-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) — Dowódca 6 go korpusu jenerał Goremykin, mianowany został jenerał-gubernatorem irkuckim i dowodzącym wojskami okręgu wojennego irkuckiego.

**Petersburg** 8-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*)— Wskutek mnóstwa próśb, złożonych ministerjum o podwyższenie cła od różnych przedmiotów, ma być przyśpieszonem przejrzenie taryfy celnej, celem gruntownej zmiany.

**Kijów** 8-go czerwca. (*Tel. Ajencji półn.*) — Książę czarnogórski z księżniczką Milicą i W. Ks. Piotr Mikołajewicz, odwiedzili dzisiaj ławrę kijowską i metropolitę Platona. W pałacu W. Ks. Aleksandry Piotrówny przedstawiła się Dostojnym Gościom deputacja towarzystwa słowiańskiego i wręczyła księciu czarnogórskiemu dyplom członka honorowego. O godz. 7½ wieczorem, książę czarnogórski z księżniczką Milicą wyjechali pociągiem kurjerskim do Czarnogórza.

**Wiedeń** 8-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Wiadomość podana przez *Correspondance de l'Est* o wrzekomej nocie rządu austrjackiego, wysłanej do Belgradu z powodu obrotu stosunków tamtejszych, niema żadnej podstawy. Potrzeby do interwencji dyplomatycznej dotąd nie było.

**Wiedeń** 7-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War*). — Jutro oczekiwany tu przyjazd księcia czarnogórskiego.

**Wiedeń** 8-go czerwca. (*T. pryw. Kur. W.*)— Zwróciły tu na siebie uwagę manifestacje w Serbji, podyktowane przekonaniem, że należy dążyć do pozyskania przyjaźni Rossji w ten sam sposób, jak to czyni Czarnogórze. (*Aj. półn.*)

**Wiedeń** 8-go czerwca, (*Tel. pryw. K. W.*)— Hr. Kalnoky spotka się w Chebie (Eger) z Crispim, który przyjedzie do Karlsbadu po bawiącą tamże rodzinę. Crispi do Wiednia przybyć nie może ze względów etykiety dworu, któremu służy; wiadomo bowiem, że cesarz Franciszek Józef nie rewizytował dotąd króla Humberta i królowej Małgorzaty.

**Wiedeń** 8-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— W tutejszem towarzystwie lekarskiem grupa poważnych lekarzy wystąpiła przeciw leczeniu hipnotyzmem.

**Praga czeska** 8-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*) — W sferach arystokracji czeskiej i w klubie staroczeskim odbywa się żywa wymiana zdań nad pytaniem, czy i w jaki sposób należy raz jeszcze wziąć inicjatywę w przyprowadzeniu do skutku ugody z niemcami. Sądzą powszechnie, że jeszcze przed zebraniem się sejmu kroki pojednawcze poczynione będą. Rząd trwa przy zasadzie, że tak długo nie wmięsza się, dopóki samodzielne rokowania obu stronnictw nie dadzą mu do tego podstawy; nie może się bowiem narazić na porażkę z żadnej strony.

**Budapeszt** 8-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Tisza jest cierpiący. Okoliczność ta przyspieszy zmiany dawno przygotowane. Nastąpią one prawdopodobnie po sesji delegacyjnej. Pewną jest rzeczą, że Tisza nie usunie się zupełnie z życia publicznego, lecz nie wiadomo dotąd, jakie zajmie nowe stanowisko. Czyni on obecnie gorliwe wysiłki, aby przed ustąpieniem swojem pogodzić różnice zdań i temperamentów w gabinecie i stronnictwie rządowem.

**Berlin** 8-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. War.*)— Książę Bismark przybył do Warcinu.

**Berlin** 8-go czerwca. (*T. pryw. Kur. W.*) — Wissman napotkał na południu od Saadani na silny opór ze strony arabów. Toczą się układy z Buszirim.

**Berlin** 8 go czerwca. (*T. pryw. Kur. W.*) — Półurzędownie zaprzeczono wiadomości, jakoby cesarz Wilhelm zamierzał w sierpniu odwiedzić królową rejentkę w Madrycie.

**Berlin** 8-go czerwca. (*T. pryw. Kur. W.*)— Do *Tagblattu* telegrafują z Berna szwajcarskiego: Rząd niemiecki zażądał od rządu rzeczypospolitej formalnego cofnięcia dekretu, wydalającego Wohlgemutha z granic Szwajcarji.

**Berlin** 8-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Policja zabroniła zwołanego na jutro do Bochum wiecu antisemickiego, zezwalając tylko na festyn ludowy bez bliższego oznaczenia charakteru i bez odczytów.

**Bruksella** 8-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*)— Wybór Pawła Jansona na deputowanego z Brukselli zapewniony. Obydwa stronnictwa liberalne będą za nim głosowały. W Antwerpji odbył się meeting liberalny celem założenia protestu przeciw rządom klerykalnym i wyrażenia radości z pojednania się stronnictw liberalnych.

**Paryż** 8-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Rada municypalna utworzyła osobną komisję celem lokowania obcych robotników, przybywających na wystawę i wyznaczyła 50,000 fr. na koszta. W akcji tej uczestniczy 140 syndykatów robotniczych.

**Paryż** 8-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. War.*)— Podczas ostatnich rewizji zabrano tajną kancelarję Boulangera.

**Paryż** 8-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — *Matin* donosi, że konfiskata kolei serbskich przez rząd tamtejszy nastąpiła z namowy Niemiec, którym skarb serbski winien jest 250 miljonów fr., i które w ten sposób znalazły dla siebie bezpieczną hipotekę.

**Ateny** 8-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Zaburzenia na wyspie Krecie nie mają charakteru poważnego. Są to objawy walki stronnictw. (*Aj. półn.*)

**Londyn** 8-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Na adresie przesłanym prezydentowi rzeczypospolitej francuskiej, wyrażającym sympatje dla Francji i protestującym przeciw nieobecności posła angielskiego podczas otwarcia wystawy, podpisało się 204 członków izby gmin.

**Londyn** 8-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Lord major City zebrał fundusz na wysłanie 75 robotników angielskich na wystawę paryską celem studjowania tejże.

**Belgrad** 8-go czerwca. (*Tel. Ajencji półn.*) — W pierwszym dniu Zielonych Świątek oczekiwany jest ukaz o przywróceniu metropolity Michała. W dniu tym metropolita odprawi pierwsze nabożeństwo w Soborze. Dotychczasowi biskupi usuwają się dobrowolnie. Dziś mają oni złożyć swą czołobitność metropolicie Michałowi i oświadczyć, że pozostawiają katedry do jego rozporządzenia. Ukaz o przywróceniu godności metropolity Michała, podpisany będzie jutro.

**Belgrad** 8-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Rząd zamierza rozwiązać kontrakt dzierżawy monopolu solnego z „bankiem angielskim." (Trzeba odróżnić instytucję finansową austrjacko-niemiecką „Angloban" od londyńskiego państwowego banku angielskiego, *przyp. red.*).

**Belgrad** 8-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) — W skutek skargi Garaszanina drugi wydział sądu postanowił uwolnić go z więzienia. Decyzję swoją sąd motywuje tem, że zabójstwo popełnione było nieumyślnie. Sędzia śledczy postanowił aresztować Garaszanina z powodu innej sprawy, a mianowicie za ranienie kindżałem dwóch osób i za zatrzymanie prefekta w dniu walki. Od decyzji sądu apelować będzie minister sprawiedliwości.

## TELEGRAMY HANDLOWE.

**Berlin** 8-go czerwca. (*Telegram prywatny Kurjera Warsz.*) Lepsze usposobienie, ujawnione na wczorajszych wieczornych zebraniach giełd niemieckich, towarzyszyło rozpoczęciu dzisiejszych czynności. Zniżkowcy, osłabieni w swych przypuszczeniach, wstrzymali się od sprzedaży, a gdy zapotrzebowania ze strony drobnych eksporterów ujawniły się w chwili urzędowych notowań, kursa podniosły się bardzo poważnie. Tendencja zasadnicza wybitnie mocna. Ruble w tranzakcjach natychmiastowych zyskały 1 m. 85 fen., a w końcomiesięcznych 50 fen. Z weksli nabywano krótkoterminową Warszawę o 1 m. drożej, krótki Petersburg o 40 fen., a długi o pół marki. Weksle na Wiedeń straciły drobnostkę. Z papierów, ziemskie utrzymały poziom dnia poprzedniego, a likwidacyjne straciły 50 kop. w złocie. Z russkich wartości wschodnie pożyczki II ser. zyskały 40 kop. w złocie; wyżej notowano również konsole z roku 1880-go, 5% pożyczkę z r. 1884-go, oraz 4½% listy zastawne russkie. Poważny też zysk odniosły premjówki obu emisyj, a natomiast 6% renta z r. 1883-go, poniosła drobną stratę. Kredytówki niżej o ⅙%. Żyto w tranzakcjach natychmiastowych pozostało bez zmiany, a w dostawowych o 25 fen. taniej.

**Berlin** 8-go czerwca (*notowanie urzędowe giełdy*).

| | | | |
|---|---|---|---|
| Bil. ban. rus. w tr. nat. | 212.75 | Akcje d. ż. war.-wied. | —.— |
| Weksle na Warszawę | 211.70 | Akcje kredytowe | 163.75 |
| Wek. na Petersb. krót. | 210.— | Weksle na Lon. kr. | 20.44⁵ |
| Wek. na Petersb. dług. | 207.50 | „ „ dł. | 20.37⁵ |
| Bil. ban. rusk. na dost. | 210.75 | Żyto w tow. gotow. | 144.50 |
| Wschodnia poż. II em. | 64.60 | Żyto na wiosnę | 148.75 |
| Listy zast. serji I-ej | 63.20 | | |

Kursa z dnia 7-go czerwca: 210.90, 210.70, 209.60, 207,— 210.25, 64.20, 63.20, 163.90, 144.50, 149.—.

## ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani Hel. Ross...*—Z artykułu sz. pani skorzystać nie możemy. O kwestji tej pisaliśmy już tyle!...

— *Pani Stanisławie K. w Strzemieszycach.*—Pani G. Z. w Krakowie, p. Ch. na wsi pod Kielcami—przez lato.

— *Dawnej prenumeratorce.*—Adres br. H., Wiedeń, Kärtnergasse, dom własny.

— *Panu F. X.*—Wielce utrudnione. Należy wystąpić z podaniem do prezesa rady zarządzającej.

— *Jednej z pokrzywdzonych.*— Julję z Heleną w kalendarzu związkiem nierozerwalnym połączymy.

— *Panu Lud. N. z ul. Elektoralnej.* — B. p.=błogosławionej pamięci.

— *Panu N. N., samotnikowi.*—Tego rodzaju prac nie drukujemy.

— *Biłgoraj.*—S. na Kabinetskiej, 7. Adresu J. nie znamy. Dowiemy się jednak i zakomunikujemy.

## Ruch pociągów spacerowych.

### Warszawsko-wiedeńska:

W każdą niedzielę i dnie świąteczne odchodzi z Warszawy pociąg spacerowy nr 43 do Skierniewic o godz. 9-ej min. 30 rano. Powrót do Warszawy pociągiem nr 44 o godz. 11-ej m. 5 w nocy.

Oprócz tego odchodzą pociągi spacerowe do Częstochowy w przeddzień odpustów po zniżonej cenie o 30%, według zwyczajnego rozkładu jazdy. Sprzedają się także bilety spacerowe na pociągi: nr 11-ty, wychodzący o godz. 6-ej rano, nr 9-ty wychodzący o godz. 7-ej m. 5 rano, i na pociąg nr 15, wychodzący z Warszawy o godz. 3-ej m. 15 po południu. Bilety ważne do powrotu pociągiem nr 44, o godz. 11-ej m. 5 wieczór.

### Warszawsko-bydgoska:

Bilety spacerowe do Ciechocinka sprzedają się tylko w dnie świąteczne, a czas wyjazdu z Warszawy podług rozkładu jazdy pociągów spacerowych kolei warszawsko-wiedeńskiej.

### Nadwiślańska:

O godz. 4-ej po połuoniu (codziennie) odchodzi z Warszawy pociąg nr. 13 do Nowogieorgiewska, zaś powrót do Warszawy pociągiem nr 3, o godz. 8-ej wieczór.

Do Iwangrodu odchodzi pociąg z Warszawy o godz. 6-ej m. 40 rano, wraca o godz. 11-ej m. 15 w nocy.

W dniach świątecznych pociąg nr 15, jadący z Nowogeorgjewska, zabierając po drodze spacerowiczów, powraca do Warszawy o godz. 11-ej m. 15 w nocy.

### Warszawsko-terespolska:

Z Pragi odchodzi codziennie pociąg spacerowy do Mrozów o godz. 9-ej m. 30 rano; przybywa do Mrozów o godz. 11-ej m. 33 przed południem; powrót na Pragę o godz. 9-ej m. 59 wieczorem. Można jechać także pociągiem towarowo-pasażerskim (nr 8), odchodzącym z Pragi o godz. 5-ej m. 30 rano, a powracającym na Pragę o godz. 9-ej m. 28 wieczór.

### Warszawsko-petersburska:

Pociąg nr 52 odchodzi do Białegostoku o godz. 5-ej m. 55 po łudniu; powrót na Pragę pociągiem nr 51, o godz. 9-ej m. 40 rano. Do Małkini jeżeli pasażer kupuje książeczkę na cały miesiąc, płaci za jazdę o 65% taniej.

NADESŁANE.

# Józef Purwin

## (Handel Win i Towarów Kolonjalnych),

**Miodowa nr. 18-ty.**

Z pomiędzy licznych, świetnemi niegdyś fiirmami opatrzonych Handli Win, jakie przed trzydziestu laty istniały przy ulicy Miodowej i przy obydwóch jej krańcach, tak iż ulicę tę, nie *Miodową* lecz raczej „*Winną*”, nazywać by należało, pozostał obecnie na opuszczonym posterunku, jeden tylko jedyny Handel Win i towarów kolonjalnych, istniejący w tym samym punkcie od lat trzydziestu z górą, dawniej pod firmą Stoczkiewicza, następnie zaś, od lat około dwudziestu, aż dotąd, pod firmą Józefa Purwina, który już samem nazwiskiem swojem, francuskiego pochodzenia, (*Pur...vin*), gwarantuje jakoby z góry za owo łacińskie *Purum vinum*, które od wieków posiadało u nas amatorów licznych i dotąd ich posiada.

Józef Purwin pracował długo i systematycznie nad doprowadzeniem swojego Handlu do takiego stopnia, iż obecnie, dzięki tej właśnie pracy i zabiegliwości, sklep jego frontowy, stał się jednym z przedniejszych składów towarów kolonjalnych, kuchnia istniejąca po za nim od strony podwórza, zyskała uznanie powszechne, a piwnicę, pod względem wyboru i czystości win, konjaków i napojów wszelkich, do najcelniejszych w Warszawie, śmiało zaliczyć można.

Z szczególniejszem jednak zamiłowaniem J. Purwin utrzymywał zawsze a i obecnie utrzymuje i wzbogaca u siebie dział win węgierskich, które tam, począwszy od stołowego, zieleniaczków i maślaczy, aż do omszonych wiekiem prawdziwych eliksirów zdrowia, napewno dostać można.

Cena tych win i napojów wszelkich, w restauracji należącej do handlu Purwina, jest taż sama jak i w samym sklepie, a więc umiarkowana bardzo.

Pomnąc na to, iż J. Purwin objął swój handel, już na schyłku dawnej, świetniejszej dla stron tamtych i dla handlu wogóle epoki, że reformował swój zakład i utrzymywał go ciągle prawie wśród okoliczności mniej przyjaznych, należy uznać jego wytrwałość i zabiegliwą pracę, za pomocą których zdołał przezwyciężyć trudności rozliczne, przejść przez fazy ogólnych u nas przesileń ekonomicznych i wreszcie utrwalić byt swojego interesu tak, iż obecnie już ten Handel win, wraz z kolonjalnym sklepem i restauracją, stał się najpierwszym w tamtej dzielnicy miasta zakładem, w którym publiczność przyzwoitsza, i robić zakupy w sklepie i posilać się lub orzeźwiać w restauracji — z całą ufnością może.

Wiadomo, iż ufność taką zdobywa się tylko prowadzeniem interesu z rzetelnością nieposzlakowaną. Istotnie też do sklepu Purwina może każdy, nieznajomy nawet, posłać sługę z informacją stosowną i być pewnym że otrzyma towar wyborowy, wagę rzetelną — słowem wszystko tak samo, jak i każdy z najbliższych tego zakładu kundmanów.

Pod tym względem nie ma tam przywilejów żadnych — lecz jest zato, poszanowanie dla ogółu publiczności i dla firmy własnej.

Nie dziw że system taki, oparty na rzetelności bezwzględnej, zdobył firmie J. Purwina reputację taką, iż dziś wina z jego piwnicy, nie tylko w Warszawie mają pokup chętny lecz wzsyłane są do Cesarstwa nawet.

Jedyną ujemną stronę w gastronomicznym dziale Handlu J. Purwina stanowił aż dotąd, brak odpowiedniego pomieszczenia dla gości, podczas upałów.

Wiadomo, że w ciągu kilku skwarnych u nas miesięcy, trudno jest dotrzymać placu nawet przy najlepiej obsłużonym stole, w lokalu zamkniętym. Każdy wtedy wzdycha do świeżego powietrza i gotów pójść nawet do restauracji gorszej, byleby tylko opatrzonej jakimkolwiek, choćby mikroskopijnym ogródkiem.

Otóż, ażeby zaradzić niedogodności takiej, Józef Purwin otwiera obecnie, za dni kilka, rodzaj willi czy salonu letniego dla swoich restauracyjnych i piwnicznych gości.

Szczęśliwym trafem, w posesji gdzie zamieszkuje, część obszernego dziedzińca posiadała już pewną liczbę drzew akacyjnych i krzewów bzu, które na tle dzikiego wina, rozpiętego na krańcowym sąsiedniej posesji murze, tworzyły już jakby naturalne, ocienione zielonością ustronie.

Ustronie to, ręce rzemieślników zdolnych przetworzyły szybko na niewielką lecz szykowną Willę gastronomiczną, z altankami oddzielnemi, z grzędkami kwiatów i z bufetem.

Dzięki temu, goście J. Purwina już mieć będą obecnie specjalne na czas letni schronienie. Najlepszą zaś rękojmię w dopilnowaniu, ażeby wszelkie ich żądania szybko i należycie spełnianemi były znajdą zapewne w tem, iż J. Purwin nadzór nad bufetami i kuchnią, tak w restauracji jak i w Willi nowej, powierzył w doświadczone ręce p. Tomasza Kosińskiego, znanego już zdawna wyborowej publiczności warszawskiej, jako byłego kierownika bufetów w handlach: Stępkowskiego i Bocqetta.

Zaimprowizowanej tak szczęśliwie filji letniej swojego zakładu gastronomicznego, J. Purwin nadał nazwę „Temidy” usprawiedliwioną, ze względu na tradycję tej dzielnicy miasta, gromadzącej w sobie z dawna i obecnie, wszystkie główniejsze dekasterje sądowe.

Prócz tego, zdaniem naszem, mitologiczna bogini sprawiedliwości tem właściwiej pomieszczoną tu została, iż Józef Purwin może bezpiecznie wkładać na jej symboliczne szalki wszystek swój towar z handlu czy z piwnicy, bez obawy groźnego miecza, karzącego za nierzetelność tylko...

Zresztą, ta willa letnia przy Handlu Purwina, jakkolwiek opatrzona godłem pogańskiej bogini, zostanie jednak poświęcona po chrześcijańsku w dniu jej otwarcia, wobec zaproszonych na ten obrzęd osób.

Tak więc, jak przystało na kupca dawniejszego autoramentu, Józef Purwin, najpierw opiece Bożej, a potem dopiero sympatji ludzkiej poleci „Temidę” swoją.

---



---

## Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

**od dnia 13-go maja.**

| POCIĄGI | Odchodzą (godziny) | (minuty) | Przychodzą (godziny) | (minuty) |
|---|---|---|---|---|
| **Warszawsko-Wiedeńska:** | | | | |
| Pospieszny 3 klasy | 6 | — rano | 10 | 20 wiecz. |
| Osobowy 3 klasy | 10 | 45 rano | 6 | 45 wiecz. |
| Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa | 5 | 20 po poł. | 11 | 5 rano |
| (Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.) | | | | |
| Kurjerski 2 klasy | 9 | 20 wiecz. | 6 | 10 rano |
| **Warszawsko-Bydgoska:** | | | | |
| Kurjerski 2 klasy | 3 | 15 po poł. | 2 | 20 po poł. |
| Osobowy 3 klasy | 7 | 5 rano | 9 | 40 wiecz. |
| Osobowo-miejsc. 3 kl. do Kutna | 6 | 30 wiecz. | 8 | 35 rano |
| **Warszawsko-Terespolska:** | | | | |
| Osobowy 3 klasy do Brześcia | 8 | 15 rano | 7 | 48 wiecz. |
| Pocztowy 3 klasy | 3 | 45 po poł. | 1 | 49 po poł. |
| Towarowo-osobowy 3 klasy | 10 | — wiecz. | 8 | 13 rano |
| **Warszawsko-Petersburska:** | | | | |
| Pocztow. 3k. do Wilna, 2k. do Peters. | 10 | 13 rano | 7 | 3 wiecz. |
| Osobowy 3 klasy | 11 | 23 wiecz. | 6 | 8 rano |
| Osobowo-miejscowy do Białegostoku | 5 | 18 wiecz. | 9 | 3 rano |
| **Nadwiślańska do Kowla:** | | | | |
| Pocztowy | 3 | 30 po poł. | 2 | 15 po poł. |
| Osobowy | 8 | — wiecz. | 8 | 5 rano |
| Miejscowy do Lublina | 6 | 45 rano | 11 | 5 wiecz. |
| (Powyższe pociągi łączą się z koleją dąbrowską.) | | | | |
| Pocztowy | 8 | 30 po poł. | 2 | 15 po poł. |
| **Nadwiślańska do Mławy:** | | | | |
| Pocztowy | 6 | 55 wiecz. | 11 | 18 rano |
| Osobowy | 9 | — rano | 8 | 22 wiecz. |
| Osobowo-miejsc. do Nowogeorgiew. | 4 | 15 po poł. | 9 | 21 rano |
| **Obwodowa z kolei Wiedeńsk.** | | | | |
| Osobowy | 7 | 15 rano | 8 | 55 wiecz. |
| Osobowy | 2 | 50 po poł. | 2 | 57 po poł. |
| **Obwodowa z kolei Terespolsk.** | | | | |
| Osobowy | 2 | 14 po poł. | 3 | 30 po poł. |
| Osobowy | 8 | 12 wiecz. | 7 | 54 rano |

---

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Gwiazda na naszym horyzoncie.*—P. M. B. zabłysła nam znów w cyrku. Odznaczała się ona niezwykłą pięknością i eleganckim kostjumem; głównie zwrócił uwagę naszą skromny kapelusik z białych konwalji. Oby wiecznie nam błyszczała.
1996 *Pokorny wielbiciel.*

— *23.*—Proszę o odebranie listu.—*26.* 2004

— *S.*—Jesteś bezwstydny. Któż się przyznaje do takiej potrzeby.—*E.* 2006

## Nauka i wychowanie.

**Angielska** Najlepsza Metoda dla samouków, obejmująca objaśnienie wymowy każdego wyrazu kop. 75.—Najlepsza Metoda do nauczenia się języka niemieckiego w 3-ch miesiącach bez nauczyciela, przez Reussnera. Kurs niższy kop. 60, kurs wyższy rs. 2. Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa. 53

**Biuro** nauczycielskie Załęski, Mazowiecka 16. Francuzki świeżo przybyłe są do umieszczenia. Potrzebny nauczyciel z doskonałą znajomością jęz. russkiego i niemieckiego. 12839

**Buchhalterję** podwójną sposobem praktycznym, wyucza znany specjalista Dawison. Dzielna 27. 5

**Biuro** nauczycielskie Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu, ma do umieszczenia nauczycieli, nauczycielki i bony. 12665

**Biuro** nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony. 1541 r

**Francuzki** świeżo przybyłe, z dobrą muzyką, niemieckim, szyciem, do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Jasińskiej, Berga № 6. 1564 r

**Izraelitka** z patentem gimnazjalnym, poszukuje miejsca guwernantki na wyjazd. Na żądanie muzyka. Oferty składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. S. P. S. 12706

**Niemieckiego** języka udziela Reusner, autor najnowszej metody. Ul. Świętokrzyzka № 29. 7271

**Nauczycielka** posiadająca języki z konwersacją, muzykę, przygotowuje chłopczyków i panienki do gimnazjum, poszukuje lekcyj. Boniecka. Ulica Zgoda 3, m. 13. 12474

**Na wieś** na czas wakacyj potrzebna osoba z gimnazjalnem wykształceniem i niemieckim, lub uczeń filolog niemiec. Nowolipie 6, mieszkania 2. 12906

**Nauczyciel** języka niemieckiego pragnie przyjąć demi-place lub lekcje, za całodzienne utrzymanie, może także wyjechać na letnie mieszkanie. Łaskawe oferty: pod X. № 20 przyjmuje kantor Kurjera. 1567 r

**Potrzebny** jest nauczyciel języka francuzkiego. Oferty uprasza się składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. K. K. 12776

**Potrzebna** guwernantka, średniego wieku, do dziewczynki 12-letniej. Znająca gruntownie języki: russki, francuzki, niemiecki i muzykę. Adres: Wielka 54, m. 11. Żurabowa. Wiadomość: od 12 do 5-ej. 1536 r

**Student** uniwersytetu, russki, szuka lekcyj. Chmielna 64, m. 13. 12667

**Student** uniwersytetu poszukuje korepetycyj na czas wakacyj na wyjazd na wieś. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. S. R. 10928

**Student** uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Karmelicka 27, m. 4. 12892

**Student** uniwersytetu russki, poszukuje lekcyj. Wilcza № 6, m. 8. 12896

**Student** uniwersytetu, specjalista ruskiego i starożytnych języków, oraz matematyki, udziela lekcyj, korepetycyj i przyspasabia do gimnazjum. Ogrodowa № 8, m. 5. 1580r

**Student** uniwersytetu, gruntownie posiadający przedmiota kursu gimnazjalnego, poszukuje lekcyj na wyjazd. Oferty S. M. W. w kantorze Kurjera. 12891

**Student** gruntownie posiadający matematykę i języki, udziela lekcyj i przygotowuje do egzaminów obecnie i przez czas wakacji. — Śliska 11, stróż wskaże. 12885

**W Dorpacie** młodzież uczęszczająca do zakładów naukowych może znaleźć mieszkanie z kompletnem utrzymaniem, jakoteż sumienną pomocą naukową u pastora emeryta, dra A. Krause. Carls-Str. № 19. 11662

## Posady i prace.

**Agronom** z praktyką lat kilkunastu i z chlubnemi świadectwami od znanych ziemian, poszukuje posady. Wiadomość: Elektoralna № 4, mieszk. 11. 12757

**Angielka** wysoko wykształcona, pragnie wyjechać na wieś, na letnie miesiące. Krucza № 12, mieszk. 8, od 3 do 6-ej. 1543 r

**Bona** niemka szuka miejsca na wyjazd do Ciechocinka lub za granicę. Mazowiecka 4, u szwajcara. 12837

**Buchalter** korespondent, ze znajomością korespondencji russkiej, polskiej i niemieckiej, który pracował kilka lat w biurach technicznych i przemysłowo-handlowych, poszukuje odpowiedniej posady od 1-go lipca lub później. Łaskawe oferty pod lit. L. A. Z. do kantoru Kurjera Warsz. 12855

**Człowiek** handlowy poszukuje posady kasjera, inkasenta, wojażera, oprócz rekomendacyj, może złożyć kaucji rs. 1,000. Oferty uprasza składać w kantorze Kurjera pod literami M. S. 12864

**Do trykotów** zdolne panienki zaraz potrzebne. Królewska 45, m. 4. 1578r

**Do magazynu** bielizny E. Rogozińskiej, Elektoralna № 45, potrzebne są panny maszynistki i zdolne podręczne. Wynagrodzenie dobre, zajęcie stałe. 12829

**Gospodarz** rolnik, wieku lat 53, zdrów, żonaty, z czworgiem drobnych dzieci, mający chlubne świadectwa z 33-letniej praktyki, poszukuje zajęcia. Adres: Sokolnicki, w Gąbinie, powiat gostyński. 12561

**Jest** korzystne zajęcie dla osoby wykształconej i muzykalnej. Bielańska № 21, u p. Cieślińskiej. 12677

**Kucharze** i osoby interesowane raczą się zgłaszać: ulica Nowosenatorska № 2, Snowacki. 12212

**Młodsza** zręczna, młoda, potrzebna, pensja rs. 18. Topiel 12, mieszk. 2. 12858

**Młody** człowiek, posiadający świadectwo z 5-iu klas szkoły realnej, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia na wsi lub w mieście. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod adresem Wacław B. 12902

**Monter**-ślusarz potrzebny jest zaraz na wyjazd do Cesarstwa, obeznany z maszynami gorzelniczemi i młocarnią parową. Oferty i kopje świadectw proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod adresem „Monter". 12516

**Osoba** w średnim wieku, posiadająca chlubne świadectwa, życzy sobie przyjąć obowiązek do pielęgnacji wiekowej pani. Ulica Żelazna № 55, m. 3, od 9 do 5-ej. 12489

**Osoba** wysoko wykształcona w śpiewie, mówiąca językami, życzy wyjechać za granicę lub na wieś. Oferty składać w kiosku przy Koperniku. 1562r

**Osoba** młoda poszukuje miejsca do pojedyńczej osoby. Nowy-Świat 38, mieszkania 13, od 11—6-ej. 1563r

**Osoba** młoda, inteligentna, pragnie jakiegokolwiek zajęcia, kasjerki lub sklepowej, w przyzwoitym sklepie. Rekomendacje osób poważnych przedstawić może. Wiadomość: Marszałkowska 58, m. 8. 1583r

**Ogrodnik**, kawaler, uzdolniony, poszukuje posady. Wspólna № 6. 1585r

**Potrzebny** od 1-go lipca uzdolniony ogrodnik, znający się na utrzymaniu oranżerji i innych gałęziach ogrodnictwa, pensji rocznej dla żonatego rs. 120 (sto dwadzieścia) i ordynarja, dla kawalera sto pięćdziesiąt (150) i utrzymanie, wymagane dobre świadectwa. Zgłaszać się pod adresem: Rypin, poste-restante, przez Włocławek, Lipno, pod lit. R. P. 12719

**Potrzebny** służący, znający dobrze służbę i opatrzony dobremi świadectwami, żonaty mieć będzie pierwszeństwo. Zgłaszać się z kopjami świadectw i z podaniem warunków pod adresem: Rypin, poste-restante, przez Włocławek, Lipno, pod literami R. P. 12720

**Panna** uzdolniona do szycia sukien i bielizny potrzebna do domu familijnego na wieś. Oferty składać: Marszałkowska, Hotel Wiedeński, u rządcy. 12730

**Potrzebna** jest maszynistka do trykotów i zdolne podręczne oraz uczennice. Bielańska № 21, mieszk. 7. 12728

**Potrzebna** maszynistka zdolna do bielizny męzkiej. Aleksandrja 14, m. 14. 12500

**Potrzebna** bona niemka do jednego dziecka z dobremi świadectwami. Krucza 14, m. 10, od 8 do 2-ej. 12559

**Potrzebne** panny uzdolnione do gorsetów i dziewczynki zaraz. Marszałkowska 143. 12468

**Panna** uzdolniona w krawieczczyznie i władająca językami polskim, russkim, znająca początki niemieckiego, poszukuje miejsca za pannę lub do zarządu domem. Wiadomość u państwa Sawynków, ulica Wspólna № 24, mieszkania 3. 12615

**Potrzebne** są panny zdolne do krawieczczyzny do domu prywatnego. Krucza 26, mieszkania 18. 12659

**Poszukuje** się gospodyni (niemki) do osoby pojedyńczej. Oferty pod K. E. w Kurjerze. 12744

**Potrzebny** jest uczeń dobrej konduity do cukierni. Róg Brackiej i Alei № 16. 12798

**Potrzebne** są prasowaczki do bielizny męskiej. № 45 Nowy-Świat, 45. 12852

**Panny** zdatne do staników oraz podręczne potrzebne są. Leszno № 60, m. 3. 12908

**Potrzebna** jest panna do szycia bielizny na maszynie. Stare Miasto № 22, u rządcy. 12901

**Potrzebne** dziewczęta do robót włóczkowych. Chłodna 50, mieszk. 17. 12878

**Potrzebne** panny spódniczarki do magazynu A. Szubert, Nowosenatorska 4. 12874

**Przyjmuję** wszelkie przepisywanie w języku russkim. Wspólna 36, m. 32. 12862

**Rubli** 100, 200 i więcej dam za wyszukanie przyzwoitej posady. Oferty proszę składać do kantoru tegoż pisma pod lit. A. B. Z. 12871

**Uczeń** kilkoletni z kolonjalnego, z prowincji, do umieszczenia. Wiadomość: Kiltynowicz, Mazowiecka 16. 1566r

**W malarni** porcelany lub zakładzie litograficznym, fotograficznym i t. p., znając rysunek, życzę pracować jako uczennica. Oferty pod „Oferta" kantor Kurjera. 12877

## Kupno i sprzedaż.

**A. J. Wiśniakowski**, Trębacka róg Nowosenatorskiej 2, poleca tanio piłki, palanty, lejce, skakanki, baciki, laski, siatki na motyle, taczki, łopatki, grabie, obręcze, koniki na kijkach, kręgle, serso, wolanty, łuki, krokiety, Progres (gra ogrodowa) i t. p., oraz ogromny wybór zabawek naukowych. 12761

**Adres**: Nowolipki № 23, m. 3. Instrumenta miernicze za bezcen. 12711

**Binokle**, okulary, lornetki w wielkim wyborze, najlepszego gatunku, o 25% taniej w magazynie optycznym Juljana Drehera, Szpitalna 6. Biednym po cenie kosztu. Przyjmuje reparacje. 1508r

**Do sprzedania** szeslong kryty skórą amerykańską za rs. 20. Orla 12, m. 13. 1574r

**Do sprzedania** dwie dorożki pojedynki z końmi i uprzężą i dwoje sanek z numerami. Wiadomość: ul. Pańska № 88. 12632

**Do sprzedania** prawdziwej rasy mopsy. Ul. Hoża 7, m. 50. 1561r

**Do sprzedania** fortepian koncertowy Hofera, mało używany. Leszno 45, pierwsze piętro, front, od godz. 12 do 4-ej. 12630

**Dywanów** przeróżnych największy wybór! Serwet, kołder, chodników, der. Ceny niższe od wszelkich wyprzedaży! Skład główny Giełżyńskiego Piotra, ulica Marszałkowska № 137. 1253

**Dywany** strzyżone, gładkie, perskie, wojłokowe, chodniki wszelkie, serwety, portjery, kołdry, kapy, cerata najtaniej w fabrycznym składzie Kiltynowicza, Mazowiecka 16 (wprost Erywańskiej. 518

**Do sprzedania** platforma na resorach, szaraban petersburski z koniem i uprzężą petersburską, bryczka na resorach, wózek na resorach dwukołowy z kucem, uprzężą i amerykan, wszystko w dobrym stanie. Obejrzeć można w fabryce powozów W-go H. Geyera, Leszno 64. 12867

**Do sprzedania** otomana i dwa fotele. Marszałkowska 123, mieszkania 5. 12904

**Do sprzedania** całe urządzenie dystrybucji za 120 rs. Hotel Angielski, rządca domu. 12897

**Faeton** z drzwiczkami, szaraban, kap i powóz z fordeklem do sprzedania. Nowy-Świat 53, Leszczyński. 12917

**Fortepian** do sprzedania o 6½ oktawach. Złota 3, mieszk. 7. 12529

**Fortepian**, pianino, sprzedaję, wynajmuję warunki najprzystępniejsze, strojenia, reparacje. Jerozolimska 25. 9002

**Fortepian** wynajmę na letnie mieszkanie. Leszno 7, mieszk. 7. 12242

**Fortepian** do sprzedania, cena bardzo umiarkowana. Długa 27, m. 19. 12625

**Gorsety**, trykoty i rzeczy wełniane sprzedaje się niżej ceny kosztu. Ul. Marszałkowska № 152. 10669

**Jest** do sprzedania maszyna do szabowania konna i warsztaty stolarskie z naczyniem. Ul. Ordynacka № 5, u stolarza. 12738

**Kasy** ogniotrwałe o 25 procent taniej od innych cenników. — Marszałkowska 125. Sikorski. 2844

**Kupno** i sprzedaż starożytności. Meble, porcelany, bronzy, srebra, gobeliny, makaty, figury marmurowe. Żabia 3, m. 3. 12815

**Kto** ma do sprzedania powozik jednokonny i uprząż, złoży adres w kiosku, Marszałkowska róg Alei Jerozolimskiej. 1545r

**Klęcznik** palisandrowy, antyk, sprzedaje się, od 12 do 2-ej po południu, Nowogrodzka 17, m. 28. 12643

**Kupuję!** Fortepiany, pianina, reparacje, odnawianie przyjmuję. Wielka 50, mieszkania 6. 12549

**Kawior** krajowy, ser owczy detalicznie i hurtowo, śliwki węgierskie suszone bardzo dobre na komput, poleca handel L. Wróbel, KrakowskiePrzedmieście, stara poczta 11225

**Los** do 5-ej klasy do sprzedania. Nowy-Świat 12, stróż wskaże. 12842

**Meble** za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Marszałkowskiej № 108, m. 30. 12913

**Meble** za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo. Lustra, firanki, oleodruki, trema, lampy. Złota 3, róg Zgoda od Marszałkowskiej czwarty dom, parter, mieszkania 1. 12093

**Meble** za bezcen, garnitury czarne, orzechowe, całe kryte, otomany, szeslongi, biurka, komody, szafy, umywalnie, łóżka, kredensy, stoły, krzesła dębowe. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 1225[illegible]

**Meble salonowe**, do sprzedania. Garnitur czarny, orzechowy, fantazyjny, szafy, łóżka, tualeta, umywalnia, urządzenie jadalni dębowe, szafka lustrzana, biuro, bibljoteka, otomana, kolumny, kandelabry, stoliki Marszałkowska 119, na dole, druga brama, mieszkania 15. 12485

**Meble** gustowne salonowe, budnarowe i fantazyjne, sypialnia i jadalnia dębowa w kompletnem urządzeniu oraz lustra i pojedyncze sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Zielony № 13, obok hotelu Francuskiego, drugie wejście od Marszałkowskiej № 148, m. 9. 778

**Meble** do sprzedania bardzo tanio, dywany i lampy. Chmielna 47, mieszkania 5, stróż wskaże. 12717

**Meble** używane rozmaite, tanio poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 9. 12589

**Meble** po zwiniętym magazynie, różne garnitury, otomany, sofy, szeslongi, kredensy, szafy, biurka i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na dole. 12921

**Meble**, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, toalety, komody, sofy i inne po nierzadkowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6, obok Kopernika. 12922

**Nowa** jednokonna dorożka do sprzedania. Mokotowska № 50. 72866

**Od dnia** 6-go czerwca w zakładzie mleczarnym Wł. Ostrowskiego, ulica Niecała № 3 dostać można lodów na miejscu i na zamówienie dzień przedtem. Conti. 12768

**Pak-prasa** (do prasowania drukow), używana, potrzebna jest zaraz. Daniłowiczowska № 4, do kantoru drukarni. 12858

**Para** rosłych gniadych koni do sprzedania na Dziekance. 12831

**Powóz** czterososobowy duży tanio do sprzedania. Ul. Elektoralna № 39, wiadomość u stróża. 12888

**Powóz** do sprzedania. Wiadomość: ul. Dobra 54. 12502

**Rozmaite** klozety dostać można po najniższej cenie przy ulicy Elektoralnej № 23, w drugiej bramie na dole. 12911

**Szaraban** nowy, koszykową robotą, ażurowy, do sprzedania. Grzybowska 51, u kowala. 12293

**Sery** owcze prawdziwe, wyborowe, poleca handel braci Thursz. Przechodnia 5. 12504

**Szafy** sklepowe i bufet z marmurowym blatem, zdatne do każdego procederu. Wiadomość: Marszałkowska № 117, w cukierni. 12907

**Szaraban** elegancki, nowy, koszykowo-ażurowy, do sprzedania. Grzybowska 51. 12918

**Tanio** sprzedam garnitur salonowy czarny, prawie nowy, portjery i inne rzeczy. Nowogrodzka 31, m. 8, od 4-ej do 6-ej. 12750

**Toaleta** dębowa, szafa do sukien, szafka do bielizny i stół mahoniowy. Chmielna 52, mieszk. 4. 12496

**Wytworne** meble i piękne pianino do zbycia. Wiadomość w Hotelu Europejskim, u szwajcara Marka. 12882

**Z powodu** wyjazdu sprzedaje się fortepian i meble. Saski Plac № 7, m. 24. 12604

**Zajęte** w długu łóżka stylowe orzechowe, mat, do sprzedania tanio. Leopoldyna 21, mieszkania 25. 12729

## Interesa handl. i majątk.

**Amłody** kupiec, mający jaknajlepszą opinję, dla braku znajomości szuka tą drogą wspólniczki, panny, z kapitałem 2,000 rs. Oferty „Kupcowi kawalerowi“ składać w Kurjerze. 12920

**Domy** przynoszące: jeden 10,600, drugi 6,000 rs. bruttto, w najlepszym stanie, do sprzedania na 7% czystego dochodu. Krucza 3, mieszkania 2. 12260

**Do umieszczenia** 6,500 rs. w całości lub częściowo na pierwszy numer po Towarzystwie domu murowanego w Warszawie. Wiadomość: ulica Długa № 3, m. 13. 12631

**Dom** do sprzedania albo zamiany na większy. Plac 12,000 łokci razem albo częściowo. Wiadomość: Nowy-Świat № 53, sklep niciarski. 12710

**Dom** w rodzaju willi, z ogrodem, w pięknem położeniu, do sprzedania. Wiadomość za rogatką Belwederską, przy ulicy Parkowej № 21, u właściciela. 12743

**Domek** z ogrodem (32,270 łokci), naprzeciw Promenady, za bezcen do sprzedania. Bielańska 6, mieszkania 7. 12914

**Dom** murowany, dwupiętrowy, za rogatką Mokotowską, gdzie apteka Lerowskiego, wraz z ogrodem, do sprzedania na korzystnych warunkach. Szczegóły w Kurjerze, u Sękowskiego. 12925

**Dom** drewniany do sprzedania lub wydzierżawienia w Sokołowie, z ogrodem, piwnicą murowaną, miasto nie ma restauracji, wiorsta do kolei. Nowolipki 38, mieszkania 15, u obrońcy. 12899

**Do sprzedania** lub zamiany na dom w Warszawie realność w m. Kielcach, składająca się z 4-ch domów, stodoły, lamusa, 12-tu mórg gruntu, ogrodu i placu. Przychód 1,800 rs. Oferty pocztą pod adresem: J. K., właściciel realności przy ul. Starowarszawskie-Przedmieście pod № 153, poste-restante, w Kielcach. 1586r

**Folwark** w kieleckiem, włók 10, bez długów, las, łąki, zabudowania, rezydencja, zasiewy, tanio sprzedam, zamienię na dom, sumę, wydzierżawię. Wiadomość: kawiarnia, Krakowskie-Przedmieście, róg Bednarskiej, dom dobroczynności. 12784

**Folwark** w pszennej glebie, ze znacznemi stałemi dochodami, z łąkami, lasem, bez służebności, do wydzierżawienia na długie lata. Hotel Wiedeński na ulicy Marszałkowskiej, u rządcy. 12731

**Folwark** w gub. warszawskiej, przy kolei wiedeńskiej, morgów 364, z kompletnemi, budynkami, inwentarzami i zasiewami, ogrodem i parkiem, do zamiany na odpowiedni folwark przy kolei petersburskiej lub sprzedania. Wiadomość: Hotel Saski, u szwajcara lit. D., od 8—9-ej zrana lub w biurze Towarzystwa „Jakor“. 12825

**Jest** do odstąpienia magazyn strojów na korzystnych warunkach. Trębacka 2. 12495

**Jest** do sprzedania zakład fryzjerski w mieście gubernjalnem Królestwa. Bliższa wiadomość w zakładzie felczerskim Wesołowskiego, u Skarzyńskiego. Ulica Marszałkowska № 134. 12714

**Między** Szmulowizną, Nową a Starą Pragą, jest do sprzedania za № 108 cała posesja, młyn krakowskiej kaszy, o dwóch gankach, stajnia czterokonna, pokój i kuchenka, plac cały próżny pod budowę. Cena przystępna. Wiadomość u stróża, Aleja Róż № 9. 12889

**Majątek** ziemski w gub. warszawskiej, przy granicy pruskiej, 63 włók rozległości, przynoszący 7% dochodu netto, do sprzedania. Wiadomość u adwokata Szymańskiego, Długa 36. 1511r

**Magle** w dobrym stanie do sprzedania z przyczyn wyjazdu. Ulica Długa № 43. 12764

**Majątek** blisko kolei, włók 23 łąk i roli, w procesie pewnym 20 włók lasu, do zamiany na majątek w południowej Rosji. Bliższa wiadomość w kantorze Kurjera Warsz. 11362

**Majątek** ziemski włók 29, blisko Warszawy, sprzedam, zamienię, wydzierżawię. Oferty: Kurjer Warszawski, „Interes“. 12895

**Majątek** ziemski włók 30 sprzedam, zamienię na dom, wydzierżawię, dogodne warunki. Wiadomość: Nowogrodzka 9, mieszkania 17, od 10-ej zrana. 12894

**Magle** w dobrym punkcie do sprzedania z powodu wyjazdu. Ul. Dzielna № 17. 12779

**Na czystą** hypotekę fabryki żelaznej na prowincji potrzeba 4,000 rs. na dogodny procent. Oferty: W. K. 123, Rajchman i Frendler. 1540r

**Na fabrykę** cała posesja, Koszykowa 31, przy Marszałkowskiej, do wydzierżawienia od lipca. Wiadomość: Świętokrzyska 20, mieszkania 10. 1478r

**Posesja** 68 Nowolipki, obejmująca 6812 łokci kwadr., frontu 104, po rs. 1.50 z budynkami do sprzedania. 12142

**Pensja** żeńska z całem urządzeniem bardzo przystępnie do odstąpienia w mieście powiatowem Płońsku. Wiadomość na miejscu lub u M. Romana, w fabryce W-go Hantkego, Twarda 72. 12521

**Pralnia** z powodu nagłego wyjazdu do sprzedania. Nowy-Świat № 24, m. 8. 12546

**Plac** do sprzedania 6,400 łokci kwadr. w okolicach rogatek wolskich i powązkowskich. Wiadomość: ulica Nowolipie № 23, mieszkania 20. 12903

**Rubli** 20 do 25 tysięcy poszukuje się na pierwszy numer hypoteki fabryki na prowincji. Reflektanci zechcą złożyć oferty w kantorze Kurjera lit. H. E. K. 12120

**Rubli** 2,000 poszukuje się na drugi numer hypoteki domu murowanego w Warszawie. Wiadomość: Świętokrzyska № 7, u p. Morawskiej. 12520

**Rubli** 5,500 do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki. Wiadomość: Sienna 26, mieszkania 9, od 4 do 5-ej. 12718

**Rubli** 500 potrzebne na pierwszą hypotekę wioski w Kieleckiem; w procencie daje się dom mieszkalny, ogród owocowy, warzywny, ordynarję, konie wyjazdowe. Wiadomość: kawiarnia, Krakowskie-Przedmieście, róg Bednarskiej, dom dobroczynności. 12785

**Rubli** 7,000 potrzeba na 1-szy numer hypoteki w Warszawie. Wiadomość u Brzostowskiego, przy Sobieszczańskiego, ulica Senatorska № 8. 12905

**Sklep** dobrze procentujący jest do sprzedania. Ulica Elektoralna № 17, stróż wskaże. 12503

**Szynk** do odstąpienia z powodu interesów familijnych, egzystujący od lat 30. Wiadomość: Bracka 10, m. 2. 12652

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania, w dobrem miejscu. Wiadomość w składzie papieru W-go Winiarskiego, Nowy-Świat № 58. 12623

**Sklep** masarski z utensyljami, w mieście gubernjalnem egzystujący od lat 30-tu, jest do sprzedania z powodu słabości. Wiadomość: ul. Niecała № 1, w sklepie piernikarskim. 11936

**Sklep** dystrybucyjno-spożywczy do odstąpienia w każdej chwili. Wiadomość: ulica Nowy-Świat № 12. 12722

**Wydzierżawię**, jednocześnie dając na częściową rozpłatę (na własność) w ciągu roku, cztery nowe dorożki wraz z numerami, razem lub pojedynczo, za niewielką kaucją. Stajnia i wozownia bezpłatnie. Wiadomość: Żurawia № 28, mieszkania 8, od godziny $10^1/_2$ do 12 w południe. 12657

**Z powodu** zmiany interesu jest do sprzedania pralnia bielizny, egzystująca lat 12. Wiadomość: ul. Chmielna № 3, m. № 3. 12569

## Lokale.

**A. Wróblewski** i S-ka, Trębacka 11, załatwia przeprowadzki na wozach resorowych. 11

**Busk**, w willi „Bagatela“ przy zakładzie wprost parku, do wynajęcia pokoje z komfortem urządzone. 12227

**Do wynajęcia** od 1 lipca lokal składający z 9-u pokojów, przedpokój, kuchni, pomieszczenia dla służby, na pierwszem piętrze, z łazienką, wodociągiem, gazem, waterklozetem i wszelkiemi wygodami. Wiadomość w kantorze Maksymiljana Fajansa, Krakowskie-Przedmieście № 58. 1402r

**Do wynajęcia** sklep po rzeźniku, z urządzonym warsztatem. Wiadomość: ul. Wilcza № 73. 12740

**Dwa**, 3, 4 pokoje od lipca, Ulica Zielna № 32. 12267

**Do najęcia** od 1-go lipca, 4 pokoje, balkon, przedpokój, pasaż, kuchnia, spiżarka, wygódka, zlew, 2 piwnice, rs. 400 rocznie. Także lokal na parterze. Stajnia, wozownia. Widok piękny, na ogród. Lipowa № 5, blisko Oboźnej. 1505r

**Do wynajęcia** lokale letnie w Sielcach za Belwederską rogatką dla pojedynczych i familijnych osób. Willa Majora Kendzierskiego. Rogatkowy wskaże. 12890

**Do wynajęcia** od 1 lipca lokale 6, 4, 3 i 2 pokoje na parterze, I, II i III piętrach, frontowe i w oficynach, stajnia i wozownia. Nowogrodzka № 21. 12873

**Kiedy** z pp. obywateli ziemskich w okolicy Kielc lub Miechowa..., zechciał udzielić we dworze pomieszczenie dla dwojga osób, z całodziennem utrzymaniem, na parę miesięcy, za umiarkowanem wynagrodzeniem, raczy przesłać ofertę pod adresem: „Oboźna № 9, mieszkania 20.“ 12535

**Letnie** mieszkania dwa do wynajęcia, przy lesie sosnowym, blizko stacji Nowo-Mińsk. Królewska 1, m. 4. 12565

**Letnie** mieszkanie w Otwocku do odstąpienia tanio. Wiadomość: Śliska № 11, mieszkania 5. 12797

**Letnie** mieszkania, 9 wiorst po szosie od Kutna, w oddzielnym dworze, wśród ogrodu owocowego, położenie ładne, kościół w miejscu, kąpiel, wszelkie produkta wiejskie i kolonjalne, komunikacja z Kutnem codziennie. Szczegóły: Żurawia 10, m. 11. 12787

**Letnie** mieszkanie z meblami tanio do wynajęcia pod lasem sosnowym, na kolonji Papiernia o dwie wiorsty od Rudy Guzowskiej. Wiadomość na miejscu lub w Warszawie. — Szpitalna 1, m. 5. 12875

**Letnie** mieszkania z ogrodem, blizko Grodziska, całodziennem utrzymaniem. Wiadomość: Nowy-Świat № 7, m. 32. 12497

**Letnie** mieszkania, wśród lasów do najęcia w okolicy Wawra, w blizkości przystanku 1-go drogi żel. Terespolskiej, dom o 6 pokojach, może być podzielony. Wiadomość: Królewska № 29, w magazynie obuwia Chmurkowskiego. 12554

**Mieszkanie**, 3 duże pokoje, alkowa, kuchnia i wszystkie wygody, z meblami, od 8 lipca do 8 października za 150 rs. kwartalnie. Aleje Jerozolimskie № 45, m. 2. 12881

**Małżeństwo** bezdzietne poszukuje mieszkania za usługę, mąż posłaniec. Nowy-Świat 61, u stróża. 12533

**Od św.** Jana do wynajęcia 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, suche i czyste, 18 rs. miesięcznie. Śliska 50, m. 31, 2-e piętro. 12900

**Przy** ulicy Nowo-Wolskiej w kamienicy № 3/5376, obok tramwaju, są do wynajęcia mieszkania pojedyncze po rs. 13 kwartalnie, 2 pokoje 24 ruble kwartalnie od 1-go lipca r. b. 12886

**Podwale** № 14, każdego czasu lokal na 2-m piętrze, od frontu, cztery pokoje, przedpokój i kuchnia, za cenę przystępną. Wiadomość u właściciela. 12791

**Pokoje** pojedyncze, porządnie wykończone, na 1-em piętrze, od frontu, z usługą i wygodami, do wynajęcia od maja. Marszałkowska 114, róg Złotej. 990

**Pokój**, przedpokój i kuchnia przy mieszkaniu emeryta za 10 rs. miesięcznie. Chłodna № 46, m. 16. 12898

**Piękna** 8, m. 7. Pokoje umeblowane do wynajęcia lub na czas wakacyj całe mieszkanie tanio. 12893

**Pokój** odpowiedni dla osób przybywających na kurację, z meblami, samowarem lub bez przy małżeństwie bezdzietnem. Ulica Zielna róg Próżnej № 42, m. 18. 12883

**Piękny** duży pokój przy familji, jest każdego czasu do wynajęcia. Krochmalna № 48, mieszkania 21. 12872

**Pokój** z kuchnią zaraz dla pojedynczej osoby. Nowy Świat 25. 12912

**Sklep** z pokojem do wynajęcia. Miodowa № 15. 12662

**Sklep** narożny, przy ulicy Ordynackiej i Aleksandrji, gdzie obecnie mieści się od lat 7-miu skład wędlin, wraz z mieszkaniem i warsztatem, wodociągi, zlewy i gazowe urządzenie, do wynajęcia od 1 października r. b. Wiadomość u właściciela, ul. Ordynacka № 10. 12671

**Tanio** jest do wynajęcia 2 lub 3 pokoje umeblowane. Nowy-Świat № 34, m. 22. 12498

**W Mrozach** do wynajęcia w pięknem położeniu dwa pokoje z kuchnią, werendą, elegancko umeblowane, z wszelkiemi wygodami. Cena bardzo przystępna. Wiadomość w sklepie p. Wnorowskiego. Nowolipie № 17. 12919

**Zaraz** salonik elegancki, umeblowanie, usługa, samowar. Erywańska 5, m. 17. 12572

**Zaraz** salon, od frontu, na dole. Wspólna 37, mieszkania 1. 11823

**3 pokoje** umeblowane, z pianinem do wynajęcia. Hoża 6. 12114

**3 pokoje**, przedpokój, kuchnia, góra, piwnica, wodociąg, front 2-ie piętro, odświeżone rs. 297.60 rocznie. Nowogrodzka 31, drugi dom od Marszałkowskiej. 12751

**4 duże** pokoje frontowe, 1-e piętro, od lipca do wynajęcia. Hoża 54. 12483

**6 pokojów**, etc. frontowe, 2-gie piętro, od 1 lipca. Chmielna 13. 11917

## Doniesienia rozmaite.

**Akuszerka** J. Dombrowicz b. starsza przy Instytutu położniczego na Pradze, przyjmuje chore panie do siebie, jakoteż zamówienia w miejscu i na wyjazd. Królewska 31, mieszkania 10. 1579r

**Akuszerka** przyjmuje osoby na słabość z utrzymaniem dziecka, w osobnych lub wspólnych pokojach. Leszno № 24. 12886

**Akuszerka** przyjmuje na słabość, oraz dla osoby lub kuracje, w oddzielnym lub wspólnym pokoju. Ceny niskie. Krucza 38. 12470

**Adres** kantoru przewozowego „Konkurencja“ plac Zielony. Załatwia ekspedycje i odbiory towarów na wszystkich kolejach. Przeprowadzki i opakowanie mebli. Skrzynie i pudełka na składzie. 1544r

**Brzozowscy** po Antoninie Reputakowskiej do spadku poszukiwani przez Załewskiego w prokuratorji w Warszawie. 12697

**Dziecię** nowonarodzone, małżeństwo bezdzietne, pragnie przyjąć na własność. Wiadomość: u akuszerki, Chłodna 24. 12774

**„Febus“.** Skład nafty hurtowy i detaliczny Braci Nobel. Marszałkowska 132. Dostawia naftę do mieszkań w mieście i okolicach podmiejskich, poczynając od garnca. Szczególniej dogodne dla zakładów handlowych, właścicieli domów, zakładów naukowych, fabryk, warsztatów. 12879

**Gustownie** i tanio! ubieranie kapeluszy, oraz fryzowanie piór. Leszno 63, mieszk. 22, 2-e piętro. 1559r

**Mamka** potrzebna, ze świeżym pokarmem, bez długu i pośrednictwa. Wspólna 28, mieszkania 7, od 4-ej. 12488

**Pozostawioną** w dorożce chustkę można odebrać. Mokotowska № 50. 12865

**Przeprowadzki** większych domów, opakowania, ekspedycje uskutecznia stolarz Zieliński, Krucza 49. 12673

**Przeprowadzki** i pakowanie, oraz odświeżanie wszelkiego rodzaju mebli, przyjmuje tapicerna Przybylskiego, ulica Nowy-Świat № 62. 12707

**Szutaszem** wyszywam suknie, okrycia podług żurnali paryzkich. Dzielna 9, mieszkania 26. 12756

**Zgubiono** klucze na Niecałej, na kółeczku. Znalazca raczy oddać za wynagrodzeniem rs. 1, do kantoru, Dzika 5. 12758

**Znaleziono** w piątek o godzinie 11 zrana z tej strony mostu wieprza biało-szarego. Wiadomość na Świętokrzyskiej pod № 11, w sklepie rzeźniczym. 12909

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 28 Мая (9 Юня) 1889 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Plug).